Nr. 64. Wtorek, 20. Marca 1900. Rok 90.

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 5 po południu z wyjątkiem dni poświątecznych.

Numer pojedyńczy kosztuje w miejscu 10 hal., pocztą 16 hal. — Biura Redakcyi i Administracyi ulica Czarnieckiego l. 12. — Ekspedycya miejscowa w Agencyi dzienników **St. Sokołowskiego** Pasaż **Hausmanna l. 9.** — Listy należy frankować.

Reklamacye otwarte wolne od opłaty.

Telefon Redakcyi nr. 8.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 32 K., półrocznie 16 K., kwartalnie 8 K., miesięcznie 2 K. 70 h. — W miejscu: rocznie 24 K., półrocznie 12 K., kwartalnie 6 K., miesięcznie 2 K. — Prenumerata zagraniczna: W Niemczech 3 K. 20 h. miesięcznie. We wszystkich innych państwach 3 K. 80 h. miesięcznie.

„Przewodnik naukowy i literacki“, dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej“, otrzymają cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia, ćwierćroczni i miesięczni za dopłatą pierwsi 1 K. 50 h., drudzy 60 h. **„Przewodnik“** prenumerowany osobno kosztuje 8 K.

Jednorazowe inseraty obliczają się po 14 hal., kilkorazowe po 12 hal. od miejsca 1 wiersza miarą petitową, **ogłoszenia zaś tabelaryczne i liczbowe po 20 hal. od jednego wiersza miary petitowej.**

Ogłoszenia osób i zakładów prywatnych przyjmuje wyłącznie Agencya dzienników **Sokołowskiego we Lwowie Pasaż Hausmanna l. 9.**; we Francyi w Paryżu wyłącznie Agencya pana Adama, Boulevard Raspail Nr. 105 bis.

CZĘŚĆ URZĘDOWA

Jej Cesarska i Królewska Wysokość Najdostojniejsza Cesarzewiczowa-Wdowa Arcyksiężna Stefania, po uproszeniu i otrzymaniu od Jego Cesarskiej i Królewskiej Apostolskiej Mości, jako Głowy Najwyższej Rodziny, zgody i przyzwolenia, zaręczyła się z hrabią Nagy-Lónya i Vásáros Náměny Elemerem Lónyay, cesarskim i królewskim podkomorzym i dziedzicznym członkiem Izby magnatów Sejmu węgierskiego.

Jego Ces. i Król. Apostolska Mość raczył Najwyższem postanowieniem z dnia 28 lutego b. r. zamianować najmiłościwiej grecko-katolickiego proboszcza i dziekana w Zdyni, ks. Dyonizego Dobrzańskiego, kanonikiem honorowym grecko-katolickiej kapituły w Przemyślu.

Ministerstwo handlu zamianowało oficyała pocztowego Eugeniusza Barona we Lwowie, kontrolorem pocztowym w Kołomyi.

Prezydyum krajowej Dyrekcyi skarbu zamianowało oficyała rachunkowego Romualda Kohlbergera rewidentem rachunkowym w IX. klasie rangi, asystentów rachunkowych Michała Sosenkę, Józefa Halkę i Waleryana Cieślaka oficyałami rachunkowymi w X. klasie rangi, a praktykantów rachnkowych Fryderyka Ehrbara, Karola Weigla i Władysław Barańskiego asystentami rachunkowymi w XI. klasie rangi przy kierujących władzach skarbowych.

Obwieszczenie

c. k. Namiestnictwa we Lwowie z dnia 16 marca b. r. do l. 27.029 zawiadamiające o wcieleniu do zapowietrzonych obszarów kraju szeregu miejscowości w powiatach politycznych: Limanowa, Pilzno i Rzeszów, — zamieszczone jest w „Dzienniku urzędowym“ dzisiejszego numeru *Gazety Lwowskiej*.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, 19 marca.

Obiegającym od dni kilku a pochodzącym ze źródeł londyńskich alarmującym wiadomościom o mobilizacyi wojsk rossyjskich, zaprzeczają dzisiaj z Petersburga w tonie jak najbardziej stanowczym z tą uwagą, że powstały one niezawodnie stąd, iż obecnie odbywają się przygotowania do wielkich manewrów projektowanych na ostatnie dni sierpnia w południowej Rossyi, a w których weźmie udział 154 batalionów piechoty, 77 szwadronów kawaleryi i 347 dział. Równocześnie z powyższem zaprzeczeniem ponowiono zapewnienie, iż car Mikołaj i jego rząd ożywieni są niezmiennie gorącem pragnieniem nie tylko utrzymania lecz także utrwalenia pokoju.

Zapewnienia te jednakże nie potrafiły uspokoić całkowicie pesymistów; mianowicie ze strony angielskiej zaznaczają, iż chociaż w swoim czasie otrzymano w Londynie przyrzeczenie że car nie myśli wyzyskiwać południowo-afrykańskich kłopotów Anglii celem rozszerzenia sfery wpływów Rossyi, to przecież w ostatnich właśnie tygodniach, w okresie najtrudniejszym dla W. Brytanii, dyplomacya rossyjska rozwijała gorączkową działalność, aby tam wszędzie, gdzie współzawodniczy z Anglią: w Chinach, Persyi, Turcyi pogłębiać i rozszerzać swoje wpływy.

W skutek zbudowania wielkiej kolei żelaznej stała się Mandżuria na drodze pokojowej poniekąd prowincyą rossyjską a w Pekinie wzrasta ciągle wpływ i znaczenie Rossyi. Przez danie poręki za pożyczkę perską mocarstwo to zajęło w Teheranie w otoczeniu szacha dominujące stanowisko, które niezawodnie wzmocni się i spotężnieje jeszcze po wykończeniu projektowanej linii żelaznej. Wreszcie bliską jest już zawarcia z W. Portą umowa, wedle której Turcya będzie mogła w graniczących z Rossyą swoich prowincyach budować koleje żelazne wyłącznie własnymi kapitałami, przyczem rossyjskie syndykaty dla tych budowli mają mieć pierwszeństwo przed wszystkimi innymi. Wzmiankowana umowa postanowi także, iż prowadzenie ruchu na owych kolejach nie będzie mogło być poruczone cudzoziemcom, a gdyby to było niemożliwem, mają mieć pierwszeństwo przed wszystkimi innymi znowu Rossyanie.

Tak tedy nie orężem, lecz z pomocą koleji żelaznych prowadzi Rossya walkę, zagarniając w sferę swoich wpływów coraz większe obszary, i urządzając je w ten sposób, aby mogły one stać się dla jej strategicznych planow, gdy nadejdzie chwila stanowczego zmierzenia się w Azyi największego kolosu lądowego z największem mocarstwem morskiem, cenną i wygodną podstawą dla operacyj wojennych.

Ogólnie przyznają, że Rossya w tej nowej akcyi przeciw Anglii znajduje się w korzystniejszem położeniu niż jej rywalka i że dzisiaj już ubiegła ją znacznie pod względem pokojowych zdobyczy nawet tam, gdzie niedawno jeszcze W. Brytania nie obawiała się poważniejszego współzawodnictwa. Powodzenie to zaś tem większe budzi zdumienie, iż uboga w kapitały Rossya ma przeciw sobie mocarstwo rozporządzające największymi w świecie kapitałami. Ale carat posiada zawsze środki, gdy chodzi o rozszerzenie jego potęgi, czy to w drodze pokojowej, czy z bronią w ręku.

Zaślubiny Najd. Cesarzewiczowej-Wdowy Stefanii.

Urzędowe ogłoszenie stwierdza fakt, o którym już od dłuższego czasu mówiono wiele: Najd. Cesarzewiczowa-Wdowa Stefania zaręczyła się w Miramare, w tej wspaniałej, uroczej, falami Adryatyku oblanej siedzibie nieszczęśliwego Jej Wuja ś. p. Cesarza Ferdynanda Maksymiliana, z członkiem węgierskiej Izby magnatów, byłym radcą legacyjnym etc., hrabią Elemerem Lónyayem. W krótkim już czasie, podobno w najbliższych dniach, odbędą się w Miramare zaślubiny, a z tą chwilą zamieni Najd. Cesarzewiczowa-Wdowa swój dotychczasowy tytuł, który, jak wspaniały dyadem zdobił dotąd Jej skronie, na nazwę węgierskiej hrabiny. Królewna belgijska, przeznaczona na Tron Austro-Węgier, zrzeka się blasku Swego stanowiska i Swych godności, ażeby pójść za głosem serca.... W mało romantycznych czasach dzisiejszych zdarzenie to przypomina epokę prawdziwego romantyzmu.

Najd. Cesarzewiczowa-Wdowa Stefania urodzona w dniu 21 maja 1864 r., poślubiona została ś. p. Cesarzewiczowi Rudolfowi w dniu 10 maja 1881 r. W Wiedniu niepospolite przymioty Jej serca i umysłu zjednały Jej wkrótce wielką popularność, — a toż samo wszędzie, w całem Państwie, dokąd tylko zawitała. W r. 1887, z końcem czerwca towarzyszyła do Krakowa Swemu Dostojnemu Małżonkowi w podróży Jego de Galicyi i w tym czasie zadzierżgnął się także ścisły węzeł między

---

91)

NAWRÓCONY

POWIEŚĆ WSPÓŁCZESNA

PRZEZ

ARTURA GRUSZECKIEGO.

XXXIV.

(Ciąg dalszy).

W progu pomiędzy sypialnią a gabinetem męża stanęła pokojówka. Z miny dziewczyny było widać, że chciałaby pani coś powiedzieć.

Pani Karolina wstała.

— Czego chcesz? szepnęła.

— Może to panu doktorowi potrzebne, że naszego pana żydy zabiły.

— Któż ci to powiedział?

— Cały dwór gada, i mówią, że Walek przez złość wysłał tam pana.

— To kłamstwo! Sama byłam przy rozmowie z Walkiem.

— Tak mówią, proszę pani! — odparła trochę zmieszana pokojówka.

U chorego wzmagała się gorączka; zaczął majaczyć.... Słowa, wypowiadane bez związku, padały głucho w pustym pokoju. Kiedy niekiedy zawołał głośniej:

— Karolino!

Wzdrygała się, słysząc swe imię; zdawało się jej, że jakiś głos pozagrobowy woła na nią. Zaniepokojona, wezwała lekarza. Przyszedł i oświadczył z uprzejmym uśmiechem, że pojawienie się większej gorączki jest normalnym przebiegiem choroby i nawet jest możliwe gwałtowne rzucanie się chorego.

Znudzony zacienionym pokojem, wziął książkę z biurka i poszedł do ogrodu.

Chory począł gwałtownie gestykulować, wołał o pomoc, jęczał, odrzucał kołdrę, to znów drżał, krył głowę w poduszki, prosząc o litość i zmiłowanie.

W tych napadach, żona mimo słabe siły starała się usilnie o przytrzymanie chorego na łóżku i łagodnemi słowy starała się go uspokoić.

Właśnie w chwili większego napadu, gdy pani Karolina wytężała swe siły, aby chory nie wyleciał z łóżka, przy silnych rzutach ciała, zjawiła się na progu matka, pani Strauchfeldowa, z twarzą prawie ziemistą.

Spostrzegła tę walkę i nie rozumiejąc sytuacyi, przyskoczyła do łóżka, gwałtownie schwyciła za ramię panią Karolinę i sycząc ze złości, zawołała:

— Precz! Precz od mego syna!

Ten niespodziewany napad obezwładnił panią Karolinę, patrzała na groźną twarz matki oczyma prawie nieprzytomnemi, i puściła chorego.

— Precz, ty zabójczyni syna mego! Dosyć znęcałaś się nad zdrowym, opuść chorego. Ja przyjechałam, ja matka i w sam czas, bo chciałaś go udusić, ty hyeno!

Chory wyswobodzony, odrzucił kołdrę, ukląkł na łóżku i zaczął szeptać z bełkotem:

— Karolino, ja cię kocham!... Karolino, ulituj się!

— Idź precz! Niech cię moje oczy nie widzą. Ja cię przeklinam za mękę mego jedynaka, mego Morysia!

Równocześnie chory majaczył, szlochając i szepcząc:

— Karolino, ja cię kocham!...

W progu pokoju sypialnego zjawił się lekarz z Warszawy, przywieziony przez panią Strauchfeldową.

Pani Karolina, przeprowadzona nienawistnym wzrokiem matki męża, opuściła pokój.

W ciągu dnia, wspólnym usiłowaniom lekarzy udało się o tyle zmniejszyć gorączkę, że chory przestał rzucać się gwałtownie i leżał spokojny, mrucząc niewyraźne słowa.

Matka nie odstępowała na chwilę syna, nie jadła, nie spała, wytężając zapłakane oczy na każde poruszenie, łowiąc uchem każdy szept. Tak przepędziła noc całą, patrząc z trwogą i badawczo w twarz lekarza, pragnąc wyczytać wyrok, zanim go usta wypowiedziały.

— Co mu jest? Co mu jest? — zaszeptała, zatrzymując w progu oddalającego się lekarza, który w nocy odwiedził chorego.

— Już mówiłem, że syn pani otrzymał silne uderzenie w prawą stronę czaszki. Pęknięcia nie ma, ale było zbyt silne wstrząśnienie.

— Ale on wyzdrowieje? Prawda, że wyzdrowieje? On przecie mój jedynak, on musi być zdrów!

— Prawdopodobnie wyzdrowieje, ale należy starannie unikać wszelkich wzruszeń, nie drażnić chorego.

— Już ja dopilnuję, ja matka. Panie konsyliarzu, my bogaci, my nie pożałujemy pieniędzy, tylko uratuj go pan, uratuj!

— Zrobię, co będę mógł.

Pani Karolina od chwili przyjazdu matki i gwałtownej sceny przy łóżku męża, nie zajrzała do chorego, uspokajając się, że opieka matki zupełnie wystarcza. Jednak nie mogła usunąć drażliwości sumienia, że nie doglądała męża, a mając wzbroniony wstęp do chorego, pilnowała każdorazowej wizyty lekarskiej, aby się dowiedzieć o stanie zdrowia.

Przy rannem śniadaniu spytała lekarza, przybyłego z Warszawy:

— Jaki jest stan chorego?

— Byłem po północy; gorączka się zmniejszyła. Nad ranem był jednak tam kolega.

Spojrzała pytająco na drugiego lekarza, który przybył z miasteczka sąsiedniego.

— Chory spał dosyć spokojnie.

— A co panowie sądzicie o chorobie?

— Za dwa tygodnie powinien być zdrów, nieprawdaż, kolego?

— Tak, zapewne — mówił zwolna lekarz z Warszawy. — Jeżeli wewnętrzne części są nienaruszone.

— Więc jest niebezpieczeństwo? — spytała zaniepokojona pani Karolina.

— Każda choroba jest niebezpieczna, a więc i ta — odparł wymijająco lekarz ze stolicy. — W każdym razie wypadek jest ciężki i trudny.

— Tak, tak, proszę pani: — dodał drugi — uderzenie było bardzo silne i niebezpieczne.

— Czy długo będzie nieprzytomny?

— To zależy.... W każdym razie chwile przytomności będą może dziś jeszcze.

Po południu tegoż dnia chory, ku wielkiej radości matki, spojrzał przytomnie i spytał cichym głosem:

— A mama co tu robi?

— Przyjechałam do ciebie, Morysiu.

— Dlaczego ja leżę w łóżku?

— Doktor kazał; tyś chory.

— Chory? chory? A co mi brakuje?

— Boli cię głowa.

— Prawda.... Teraz przypominam sobie.... Kto mnie uderzył?

— Ja nie wiem.

— Ale kto, kto? — zawołał głośniej. — Ja muszę wiedzieć: kto?

— Zły człowiek — powiedziała ze łzami w oczach.

Tej odpowiedzi chory albo nie dosłyszał, albo nie zrozumiał, bo zaczął znów majaczyć i jęczeć, dotykając się głowy rękoma.

(Ciąg dalszy nastąpi).

Jej ces. i król. Wysokością, a naszym krajem i społeczeństwem. Od czasu tragicznych dni z końca stycznia 1889, Jej ces. i król. Wysokość, oraz Córeczka Najd. Cesarzewiczowstwa, Arcyksiężniczka Elżbieta stały się dla ludów Austryi jeszcze bardziej drogiemi. W czasie jedenastoletniego wdowieństwa Swego Najd. Arcyksiężna kilkakrotnie odwiedzała kraj nasz przybywając w gościny do hr. Romanowstwa Potockich w Łańcucie. Ostatnim razem bawiła tam w zeszłym roku.

Kiedy dostojna Pani poznała hr. Lonyaya i kiedy związał się gorący stosunek ich serc, — dokładnie niewiadomo. Jedni, twierdzą, jak zaznacza *Fremdenblatt*, że stało się to za czasu pobytu Jej Ces. i Król. Wysokości w Londynie, gdzie wtenczas hr. Lonyay przydzielony był do ambasady austro-węgierskiej; drudzy, zaś utrzymują, że w Laxenburgu, gdzie hr. Lonyay był przedstawiony dzisiejszej swej narzeczonej. Hrabia Elemer Lonyay, który mało żył na Węgrzech, lecz przeważnie zagranicą, liczy obecnie lat 36 a posiada niezwykłe zalety osobiste. Z domu protestant, przed pewnym czasem przeszedł na katolicyzm — a tem samem usuniętą została przynajmniej część trudności, które stały w drodze związkowi.

Hr. Lonyay pochodzi z jednej z najstarszych rodzin węgierskich. Już w dokumentach z XI. stulecia jest mowa o jego przodkach. Gurg Lona *de genere* Keme, towarzyszył wiernie w r. 1030 księciu Beli węgierskiemu w jego ucieczce do Polski. W XIII. w. nazwisko brzmi już Lonyay z tytułem: comes. Pierwszym hrabią był jednak dopiero Melchior Lonyay, pierwszy węgierski minister skarbu po ugodzie z r. 1867 (aż do r. 1871) w gabinecie Andrassego, a potem aż do grudnia r. 1872 prezes gabinetu węgierskiego. Tytuł hrabiowski otrzymał w dniu 3 sierpnia 1870; dwaj jego synowcowie Gabryel i Elemer Lonyayowie otrzymali tytuł hrabiowski w r. 1896, w czasie jubileuszu węgierskiego Ojciec hr. Elemera, Edmund Lonyay umarł przed kilku laty; matka, Wilma z Pazmandych, żyje i mieszkała dotychczas w zamku Olaszu w komitacie zemuńskim. Obecnie zamek ten dostać się ma nowożeńcom; prócz tego hr. Elemer wynajął willę w Kalksburg oraz zamierza wybudować sobie pałac w Budapeszcie.

Fremdenblatt pisząc o bliskim związku Najd. Cesarzewiczowej-Wdowy z hr. Lonyayem zaznacza, że związek ten przychodzi do skutku z przyzwoleniem Najj. Pana, które nie jest w tym wypadku zwykłą tylko formalnością ze strony Głowy Domu panującego. Monarcha, zahartowany w szkole najcięższych doświadczeń, ma wiele zrozumienia dla uczuć ludzkich, — to też z ojcowską dobrocią, chociaż zapewne pełen smutnych wspomnień, starał się Sam ułatwić Wdowie po Swym jedynym Synu drogę, na której Ona spodziewa się znaleźć szczęście. Nietylko pod względem materyalnym pozostaje Najj. Pan podporą przyszłej hrabiny Lonyay; otacza ją także objawami Swej troskliwości i przychylności. Był to jeden z licznych wzruszających rysów, z których składa się obraz charakteru tego niezwykłego Monarchy, gdy Najj. Pan osobiście przybył niedawno na dworzec, aby pożegnać Najd. Arcyksiężną, opuszczającą Wiedeń a wraz z tem całą Swoją przeszłość i zewnętrzny Swój związek z Domem Cesarskim....

Monarcha będzie też dobrotliwym Opiekunem Najd. Arcyksiężniczki Elżbiety, która odtąd pod opieką Swego szlachetnego Dziadka będzie dalej rozwijać się i żyć. — Najd. Arcyksiężniczka aż do ostatnej chwili, do ślubu, pozostaje przy Swej Matce.

Rada Państwa.

(Dokończenie telegraficznego sprawozdania z posiedzenia Izby posłów Rady państwa w dniu 17 marca b. r.).

Wiedeń, 19 marca.

W dalszym ciągu sobotniego posiedzenia Izby posłów po przyjęciu w drugiem i trzeciem czytaniu ustawy o uwolnieniu pożyczki wiedeńskiej od podatków, Izba przystąpiła do dalszego ciągu rozprawy ogólnej nad projektem zmiany i uzupełnienia §. §. 59 i 60 ustawy przemysłowej.

P. Minister handlu br. Call oświadcza, że uważa w tej sprawie Izby handlowe i przemysłowe za najkompetentniejsze reprezentacye interesowanych czynników. Dla tego Rząd przesłał niniejszy projekt ustawy wszystkim Izbom handlowym i przemysłowym do zaopiniowania, wiele jednak Izb do tej pory opinii swej nie nadesłało. P. Minister handlu pragnąłby przeto, aby dyskusyę nad tym przedmiotem odroczono do terminu późniejszego. P. Minister zauważa w końcu, że idzie tu o pogodzenie do pewnego stopnia interesów wielkiego przemysłu i kapitału z interesami przemysłu drobnego i konsumentów.

P. Kronawetter polemizował z wywodami P. Ministra handlu i przemawiał przeciw projektowanej zmianie ustawy przemysłowej, która to zmiana, jak mowca twierdzi, w wysokim stopniu krzywdzi szerokie koła konsumentów. Mowcy przerywał ustawicznie poseł Bielohlavek.

Poseł Erb przemawiał za projektowaną ustawą i dowodził, że domokrąstwo nie tylko przemysłowcom, ale w równej mierze także i konsumentom przynosi szkodę. Po zamknięciu dyskusyi mowcami generalnymi wybrano *contra* Wrabetza, *pro* Böheima.

Na tem obrady przerwano, Prezydent dr. Fuchs zwrócił bowiem uwagę, że w obec długiego szeregu mowców zapisanych do dyskusyi szczegółowej sprawy i tak nie możnaby załatwić na tem posiedzeniu.

Następnie P. Minister sprawiedliwości bar. Spens-Boden odpowiedział na interpelacyę posła Sokołowskiego w znanej sprawie Roberta Stillera. Po dokładnej rekapitulacyi całej sprawy P. Minister zapewnił, że dotyczące władze zajmują się nią dokładnie i bez uprzedzeń.

P. Minister kolei dr. Wittek odpowiedział na interpelacyę w sprawie stosunków panujących na kolei południowej. Wspomniał, że zarząd poprzedni niestety wiele zawinił, obecny wszakże najlepszemi przejęty chęciami stara się złe naprawić. P. Minister przyznaje, że stosunki tej kolei wymagają znacznych reform.

Na tem Prezydent zamknął posiedzenie, życząc posłom wesołych Świąt.

Z Warszawy.

(Sprawa zaprowadzenia nauki języka polskiego w średnich zakładach naukowych Królestwa. — Teatr ludowy. — Organ kuratoryum trzeźwości. — Sprawa nabywania ziemi w Królestwie przez akcyjne Towarzystwo).

Kraj w uzupełnieniu podanej w zeszłym numerze wiadomości donosi, że ross. ministerstwo oświaty, przesyłając zatwierdzony plan rozkładu godzin języka polskiego w średnich zakładach naukowych Królestwa (18 godzin w 8 klasach i 1 godzina we wstępnej), upoważniło jednocześnie kuratoryum warszawskie okręgu naukowego do wprowadzenia projektowanych przezeń programów wykładów gramatyki, składni i literatury polskiej, oraz wyboru podręczników. Reforma wprowadzoną zostanie od nowego roku szkolnego. Do kursu literatury włączono okres poezyi romantycznej. Po dwóch latach kuratoryum warszawskie okręgu naukowego obowiązane będzie przedstawić, na podstawie osiągniętego doświadczenia, ostateczny program do zatwierdzenia ministerstwa oświaty.

W kancelaryi oberpolicmajstra miasta Warszawy odbywały się w zeszłym tygodniu posiedzenia warszawskiego komitetu trzeźwości. Na pierwszem z nich zawiadomiono komitet o wyasygnowaniu 150.000 rubli na budowę „domu ludowego“ w Warszawie, w którym, prócz sali teatralnej, znajdzie pomieszczenie herbaciarnia, biblioteka, sala na odczyty i zabawy. Przyjęto również do wiadomości znany okólnik ministra skarbu Wittego w przedmiocie repertoaru teatrów ludowych. Co do przedstawień w lecie, komitet postanowił przedłużyć kontrakty z aktorami trupy ludowej i orkiestrą jeszcze na pół roku i dawać widowiska w dni powszednie w dotychczasowym lokalu na rogu ul. Ciepłej i Grzybowskiej, a w niedzielę i święta w parku Praskim.

Prezes warszawskiego kuratoryum trzeźwości czyni starania o pozwolenie na wydawanie organu kuratoryum, p. t. *Wiadomości warszawskiego komitetu trzeźwości ludowej*. Pismo ma być wydawane w języku rossyjskim i polskim.

Dzienniki donoszą, że w komisyi przy ministerstwie skarbu, pod przewodnictwem dyrektora departamentu przemysłu i handlu, Kowalewskiego, rozpatrywaną była w tych dniach kwestya, co do prawa nabywania ziemi przez nowo-zakładane towarzystwa akcyjne w Królestwie Polskiem.

Dyskusya polska w Izbie pruskiej.

W dalszej dyskusyi nad budżetem ministerstwa oświaty, przy rozdziale „szkoły elementarne“, zabrał w Izbie posłów Sejmu pruskiego głos poseł polski radca Mizerski i skarżył się na upośledzenie języka polskiego w szkołach elementarnych i prywatnej jego nauki. Polacy chętnie uczą się po niemiecku, ale nie może ich do tej nauki zachęcić usiłowanie rządu, zmierzające do zupełnego wytępienia mowy polskiej. Przy tem znana to rzecz, że umysł dzieci rozwija się skutecznie tylko przez naukę w języku ojczystym. Wykład w języku niezrozumiałym jest wielkiem udręczeniem dla dzieci polskich i powstrzymuje ich rozwój umysłowy. Mianowicie prawdy wiary należy dzieciom wykładać w języku ojczystym. Mowca krytykował dalej ostro szczególne w swoim rodzaju wymaganie pewnych nauczycieli i inspektorów szkolnych ażeby dzieci polskie w domu rodzicielskim i mowie potocznej z rodzicami posługiwały się niemieckim językiem.

Na powyższe wywody replikował tak mniej więcej minister oświaty Studt: Jeżeli p. Mizerski i jego frakcya na seryo twierdzą, że polskie dzieci powinny posiadać zupełną znajomość języka niemieckiego, natenczas dojdziemy do zadowalającego rozwiązania kwestyi. Tymczasem atoli obstaję przy twierdzeniu, że narodowo-polska agitacya stawia nam jak największe trudności na każdym kroku. Prasa przedstawia język niemiecki jako pośledniejszy, trudny do nauczenia, jako język ciemiężycieli i tyranów, znęcających się nad ludnością polską. Tego małego zasobu słów niemieckich, jaki dzieci przynoszą do domu, nie wolno im używać, bo czeka je kara za to. Gazety polskie wzywają Polaków wprost do tego, aby czemprędzej zapominali, czego się z języka niemieckiego nauczyli. Jako nowy na to dowód, niech posłuży to, że dzieci muszą na rozkaz rodziców odnosić natychmiast niemieckie książki, których pożyczyły z biblioteki szkolnej. Zapobiedz takim zajściom, utrudniającym nabycie języka niemieckiego, jest bardzo ważnem zadaniem administracyi szkolnej.

Poseł Mizerski zaprzeczył, jakoby Polacy uważali język niemiecki za pośledniejszy; owszem uznają, że język niemiecki jest językiem cywilizacyjnym. Ale nie można Polakom poczytywać za złe, gdy chcą utrzymać w czystości język swój ojczysty i nie pozwalają na to, aby dzieci w rodzinie innego używały języka, jak ojczystego. Poseł Mizerski wniósł także, aby Izba głosowała osobno nad tytułem etatu, odnoszącym się do krzewienia niemieckiego szkolnictwa w Poznańskiem i Prusach Zachodnich. Pozycyę tę atoli przyjęto przeciwko głosom centrum i Koła polskiego.

W dyskusyi miał zabrać jeszcze głos poseł polski ks. prałat Stychel, aby mówić o niedostatkach nauki języka polskiego i religii w szkołach ludowych, lecz po przemówieniu reprezentantów większych stronnictw został odcięty od głosu przez zamknięcie dyskusyi. Ks. prałat zamierza omówić ten ważny temat przy trzecich obradach nad etatem wyznań i oświaty.

Dr. Mizerski zabrał również głos przy rozdziale etatu oświaty: „Sztuki i nauki“, przemawiając za odrestaurowaniem starożytnego ratusza poznańskiego. Mowca zwrócił się przeciwko p. Jagowowi, który w miejsce obrazów królów polskich chce umieścić portrety niemieckich panujących.

Dep. Jagow zastrzegał się przed tymi zarzutami i zapewnił, że ratusz ma pozostać takim, jak jest. Zaczepka poprzedniego mowcy jest — zdaniem posła Jagowa — dowodem, że członkowie Koła polskiego zajmują to samo stanowisko, co polska prasa i są dlatego odpowiedzialni za agitacye, jaką rzekomo uprawia ta prasa.

Dr. Mizerski dał na powyższe inwektywy ciętą odprawę, przypominając p. Jagowowi rolę, jaką odgrywał, gdy był prezesem regencyi poznańskiej.

48)

Z LITERATURY ZAGRANICZNEJ.

(La femme nouvelle par Paul et Victor Margueritte).

XIX.

(Ciąg dalszy).

Nie spostrzegli się, gdy doszli do tarasu nad brzegiem rzeki, gdzie specyalnie sprowadzeni z Paryża robotnicy, przygotowywali ognie sztuczne; figury geometryczne unosiły się już na jasnem tle nieba, a pośród nich figurowała lokomotywa z kołami, które miały być przedstawione, jako wirujące słońca; zapewne miał to być symbol postępu. Z komina miał wybuchnąć snop płomieni, z których, w apoteozie ogni bengalskich miał się ukazać z ognistych liter złożony napis: „Niech żyje panna młoda!“

Ludność z Moranges miała także uczestniczyć w tej uroczystości; Marceli Dugast życzył sobie nawet, żeby część jego personalu była obecna. Zarządzono więc, że o szóstej wieczorem będzie zastawiony w podwórzu zamkowem bankiet na ośmdziesiąt osób, do którego zasiądą podmajstrzy i robotnicy obojga płci, najstarsi i najzdolniejsi z pomiędzy wszystkich. Innym zostały porozdzielane zapomogi i tak samo, jak na ślubie Germany, znaczna suma wypłaconą została do kasy oszczędności dla biednych. Pan Dugast uznawał, że podobne przykłady były zbawienne, przysługując się sprawom moralności publicznej i jego własnym. Gdy Arden z Heleną mieli wracać na tarasy, ujrzeli wchodzącego przez bramę od strony rzeki doktora Hulin. Wyskoczył z kabryoletu, rzucił lejce chłopcu służącemu za groma i krokiem lekkim dążył do pałacu, jak człowiek, któremu pilno.

— Zkądże to pan przychodzi tak późno? — rzuciła mu Helena w chwili, gdy zrównał się z nimi.

Opowiedział, że w czasie Mszy wywołali go do Hautneuil, gdzie pobiło się dwóch pijaków butelkami; musiał jednemu zabandażować straszną ranę na czole a drugiemu na ręku. Co za barbarzyńcy! A teraz umierał z głodu...

Idąc, opowiadał dalej, że z powodu wesela wszystkie szynki w Hautneuil przepełnione, ulice także pełne ludzi, jak gdyby odbywał się jarmark.

Helena została sama; doktor poszedł szukać coś do zjedzenia, Ardena odciągnął jakiś przyjaciel, a ona znowu zadumała się smutniej o odwrotnej stronie medalu tej uroczystości weselnej...

W kilka dni po weselu, państwo młodzi wyjechali do Włoch, a Du Marty, uznając, że lepiej będzie, gdy na jakiś czas usuną się z przed oczu ludzkich — do Spa.

XX.

Helena pisze do ciotki Edyty Hopkius, dziękując jej za list ostatni, który wielką dla niej był pociechą, bo jest bardzo smutna, otrzymawszy wiadomość o śmierci Gabryeli Duval, która zmarła na galopujące suchoty.

„W Neuville — pisze dalej — nastąpiła wielka cisza, naturalna po dniach pełnych ruchu. Wszyscy jesteśmy jeszcze zmęczeni po uroczystościach w la Chesnay, gdzie prawie tak samo cicho teraz jak w Vert-Logis. Stryj siedzi w fabryce, nasz przyjaciel Arden, przy swoich zajęciach, pałac wydaje się opustoszały. Z Włoch przychodzą krótkie listy; nasi zakochani przebiegli w jednym tygodniu Genuę, Pizę, Siennę i Florencyę i jadą do Rzymu. Podróżując w ten sposób szybko wrócą do domu. Pędzić tak, całą siłą pary, to podobne do Iwony! Na jedno by wyszło przeczytać Baedekera siedząc przy kominku. Ze Spa ciągle niema wiadomości. Sądzę, że w tym wypadku trzeba zastosować przysłowie, które mieni: szczęśliwi nie mają historyi. Co myślisz ciociu, o zaprzęgu sprzężonym razem na to, aby ciągnąć każde w przeciwną stronę?“

Nowego nic nie ma ciotce do doniesienia; dzień do dnia podobny. Matka od trzech dni pilnuje zbioru winogradu, przebywają obie dużo w ogrodzie. Spotkała któregoś dnia Flénu, którego udało jej się umieścić u stryja za polowego. Poczciwy człowiek wygląda bardzo dobrze w nowym kaszkiecie z blachą na piersiach; z zapiętym rękawem na uciętem ręku ma nawet pozór dawnego wojskowego, z czem mu bardzo do twarzy.

Dziękował Helenie z rozrzewnieniem za pomoc jaką mu dała i opowiadał o jej chrzestnym synku, który wraz z babką mieszka przy nim w czyściutkim domku.... Życie ich zapewnione na przyszłość, ale nie ma już biednej Marty, która by się tem cieszyła!...

„Od czasu do czasu chodzę patrzeć na robotę studni. Ogromnie dużo się nauczyłam o pokładach ziemi i muszę przyznać całkiem seryo, że rozmowy z Ardenem bardzo mnie zajmują. Oto człowiek, który nie obawia się być śmiesznym okazując zamiłowanie do swojego zawodu. Lubi on naukę, ale nie posiada pedanteryi i zarozumiałości. Jest to umysł poważny i pełen prostoty; z nim można się zawsze czegoś nauczyć. Wiem o nim zresztą jeden szczegół z jego życia i dziwię się, żem go tobie dotychczas nie opowiedziała; w tych czasach ogólnej oschłości cerca i obojętności, rzecz ta wydaje mi się bardzo piękna. Otóż podobno, że przez długie lata poświęcał cały swój zarobek na zlikwidowanie dawnego bankructwa, którem został dotknięty jeden z braci jego matki. Nic go ostatecznie do tego czynu nie zmuszało, chyba wysokie poczucie honoru rodziny. Przez Minę także dowiedziałam się o jego wieku. Ma trzydzieści pięć lat; nigdy bym mu tyle nie dała!“

(Ciąg dalszy nastąpi)

KRONIKA.

Lwów, 19 marca.

— **Wiadomości osobiste.** Prezydent miasta Lwowa dr. Małachowski powróciwszy w sobotę z Wiednia, zachorował na influenzę. Przebieg choroby nie jest jednak groźny; p. prezydent będzie mógł wychodzić prawdopodobnie już za kilka dni.

— **Posiedzenia Rady miejskiej** odbędą się we wtorek 20 i we czwartek, dnia 22 b. m., każdym razem punktualnie o godzinie 6 wieczorem.

— **Z dyrekcyi kolei państwowych** donoszą, że w dniu 18 b. m. przywrócono ruch wszystkich pociągów na szlaku Berhomet-Meżybrody.

— **Z Towarzystwa politechnicznego.** Zgromadzenie tygodniowe Towarzystwa politechnicznego odbędzie się we środę, dnia 21 b. m., o godzinie 7 wieczorem przy ul. Chorążczyzny l. 17, I piętro. Na porządku dziennym wykład z demonstracyami p. inżyniera Stanisława Dzbańskiego p. t.: „O nowym motorze do celów wiertniczych“.

— **Konkurs.** Magistrat miasta Lwowa rozpisuje konkurs na dziesięć bezpłatnych miejsc nauki pływania w c. k. pływalni wojskowej we Lwowie. Nauka trwać będzie od 15 maja do 30 września 1900. O nadanie tych miejsc ubiegać się mogą dzieci obywateli i przynależnych do gminy miasta Lwowa, a podania należy opatrzyć: metryką urodzenia; świadectwem ubóstwa; świadectwem szkolnem z ostatniego półrocza szkolnego, wykazującem dobry postęp w naukach i dobre obyczaje; poświadczeniem przynależności do gminy miasta Lwowa, wydanem przez tutejszy urząd konskrypcyjny i poświadczeniem lekarskiem, że proszący nie ma wady organicznej i może używać kąpieli stawowej. Podanie należy wnieść do Magistratu lwowskiego w nieprzekraczalnym terminie do 15 kwietnia 1900. Podania niezaopatrzone wymaganymi załącznikami nie będą uwzględnione.

— **Rekolekcye** dla mężczyzn, urządzone staraniem Towarzystwa św. Wincentego à Paule, rozpocznie ks. kanonik Teodorowicz dziś o godzinie 7 wieczorem w katedrze ormiańskiej.

— **Posiedzenie** naukowe polskiego Towarzystwa przyrodników im. Kopernika odbędzie się we wtorek, dnia 20 b. m., o godzinie 6 wieczorem w sali Instytutu chemicznego Uniwersytetu (ul. Długosza). Porządek dzienny: 1. dr. J. Szyszyłowicz: O stacyi doświadczalnej botaniczno-rolniczej. 2. Luźne komunikaty.

— **Jubileuszowy Zjazd strażacki** odbędzie się we Lwowie w dniach 5 i 6 sierpnia b. r. Podczas Zjazdu urządzoną zostanie wystawa przyrządów i przyborów pożarnych, wyrabianych w kraju, wystawa przyrządów dymowych i oddechowych, samodziałających przyrządów ratunkowych, festyn w parku Kilińskiego i ćwiczenia straży pożarnych, należących do lwowskiego Związku okręgowego.

— **Koncert** galic. Towarzystwa muzycznego z fundacyi ś. p. dr. Józefa Malinowskiego odbędzie się w piątek, 23 b. m., o godzinie pół do 8 wieczorem. Bilety wydawać się będzie od wtorku, 20 b. m.

— **Z Tow. muzycznego.** Wobec krążących pogłosek o ustąpieniu profesora A. Sladka z posady zajmowanej dotąd w konserwatoryum lwowskiem, donosi nam wydział gal. Towarzystwa muzycznego, że zawarł w dniu 14 b. m nową umowę z prof. Sladkiem ku obopólnemu zadowoleniu, wiążącą nadal tego zasłużonego artystę z lwowskiem konserwatoryum.

— **Wieczór** deklamacyjno-muzykalno-humorystyczny Władysława Barącza odbędzie się we wtorek, dnia 20 b. m., o godzinie 8 wieczorem w wielkiej sali Kasyna w Tarnopolu

— **Na zupę rumfordzką** złożono w handlu J. Drexlera i Synów, plac Kapitulny 2: pp.: Łączyńska 2 K., Jełowicka 6 K., hr. M. Gołuchowska 10 K., K. T. 20 K., F. B. 2 K., J. A. w Samborze 2 K.

Rozdano od dnia 4 do 18 marca porcyj zupy i chleba 2544.

W tym samym czasie kosztem magistratu wydano 2800 porcyj zupy i chleba.

— **Związek** kat. Towarzystw i zakładów dobroczynnych zwraca się do PT. publiczności z prośbą, by raczyła przyjść z pomocą ubogiej inteligentnej osobie S., matce trojga dzieci. Związek zamierza otworzyć nieszczęśliwej matce pralnię, lecz brak jej środków, by mogła na początek sprawić sobie potrzebne przybory i bodaj chwilowo skromny lokal opłacić. Pomoc udzielona, na którą swem cnotliwem życiem zasługuje, wydźwignie ją z nędzy, zabezpieczy byt jej i jej dzieciom, nie da im zginąć i nauczy pracować. Łaskawe datki należy przysyłać pod adresem: Związek kat. Towarzystw dobroczynnych. Lwów, Rynek 30, I piętro.

— **Hojny zapis.** Zmarły przed kilku dniami we Lwowie w 75 roku życia Emil Gorgolewski pracą i oszczędnością całego życia zebrał tyle, że pozostawił kamienicę we Lwowie i fundusz w papierach wartościowych 10.000 zł., złożony w depozycie Tow. kredytowego ziemskiego. Majątek ten zapisał męskiemu Towarzystwu św. Wincentego à Paulo we Lwowie, zastrzegając dożywocie dla wdowy.

— **Szlachetne serca — szlachetne czyny.** Anna z hr. Kwileckich Niezabitowska z Uherzec Niezabitowskich złożyła na ręce c. k. starosty w Gródku p. Władysława Fedorowicza kwotę 1000 K. na rzecz powstać mającej w Gródku ochronki dla ubogiej dziatwy.

Szlachetny ten czyn znajdzie niezawodnie licznych naśladowców.

— **Samobójstwo.** Wczoraj po południu po godzinie 2 na bocznych schodach w ratuszu odebrał sobie życie wystrzałem z pistoletu, skierowanym w głowę, Jędrzej Huczyński, były podleśniczy miejski z Brzuchowic. Zwłoki denata, którego głowa skutkiem silnego wystrzału była literalnie roztrzaskana w drobne kawałki, odstawiono do zakładu medycyny sądowej. Huczyński w liście wystosowanym do prezydenta miasta Lwowa zawiadomił go, iż odbiera sobie życie, ponieważ został przez sąd za oszczerstwo, rzucone na przełożonych, skazany na areszt trzydniowy. Synów zostawił dwóch, z których jeden służy przy kolei w Brzuchowicach.

— **Wojna na szklanki** rozegrała się wczoraj w szynku pod l. 12 przy ulicy Żółkiewskiej między dwoma artystami kunsztu szewskiego, majstrem T. Jurdygą i czeladnikiem M. Pietruszewskim. Pierwszy, lekko ranny, dla uspokojenia nerwów oddany został do lazaretu pod „Słońcem“, drugiego zaś ciężko pokaleczogo odstawiono do szpitala powszechnego.

— **Uczciwi znalazcy.** Uczeń krawiecki Hladik złożył w policyi pulares czarny z kwotą 22 K 44 h, znaleziony na placu Bernardyńskim, — czeladnik zaś szewski Kosondiak pularesik żółty z koroną i 2 kluczykami, znaleziony na ulicy Kazimierzowskiej.

— **Znaczna zguba.** P. S. zgubił onegdaj składany pulares żółty, zawierający setkę i około 75 zł. banknotami.

— **Nie było mu danem dokończyć.** Onegdaj w domu pod l. 8 ul. Łyczakowska lokatorowi B. rozbito stojącą w sieniach szafarkę i wykradziono wiktuały, oraz 5 słojów konfitur. Poszkodowany zauważywszy wcześnie stratę, za śladem rozlanych konfitur, wytropił w piwnicy sprawcę, terminatora szklarskiego Krzemińskiego, przerwawszy mu w nieprzyjemny sposób zajadanie w ciszy skradzionych smakołyków.

— **Zmarli** w ostatnich dniach: W Krakowie, Michał Sierpiński, obywatel ziemski, w 79 roku życia.

W Stanisławowie, Zofia z Królikowskich Rodecka, wdowa po właścicielu dóbr, w 65 roku życia.

— **Z Izby sądowej.** Przed trybunałem sądu przysięgłych w Brzeżanach stawał onegdaj oskarżony o zamach morderczy na ks. Neuburga, proboszcza z Kozłowa, sprawca tego zamachu Bereza i skazany został na 5 lat ciężkiego więzienia.

— **Wyrok śmierci.** W Raciborzu w dniu 14 b. m. ściął kat z Magdeburga głowę 32-letniemu parobkowi Franciszkowi Szyborskiemu, skazanemu jeszcze w dniu 25 września r. z. na karę śmierci za zamordowanie żony.

— **Prymas cyganów** węgierskich, słynny w krainie Arpada Władysław Farkas zmarł w Nagy-Körös. Farkas grą na skrzypcach zebrał znaczny majątek, zostawił bowiem jedynej swojej córce, która wyszła zamąż za nauczyciela ludowego, 140.000 K.

— **O. Didon,** Dominikanin, który, jak doniosła depesza, zmarł nagle w Tuluzie, urodził się w roku 1840 w Trouvet. pod Grenoblą i w roku 1862 otrzymał w Tuluzie święcenie kapłańskie, poczem wysłany został do klasztoru Minerwy w Rzymie, celem ukończenia nauk. Za powrotem do Francyi zyskał niebawem sławę pierwszorzędnego kaznodziei, przebywał kolejno w Nancy i Marsylii, a dalej osiadł w klasztorze Dominikanów w Paryżu, a potem w klasztorze na Korsyce. Następnie odbył O. Didon podróż do Ziemi św.. a w roku 1882 uczęszczał na Uniwersytet lipski i pilnie badał życie miejscowej ludności, a powróciwszy do kraju, napisał książkę p. t. „Niemcy“, w której zajmująco bardzo streścił wyniki tych badań. W r. 1890 został O. Didon dyrektorem kolegium *Albert le Grand* w Arcueil, lecz kaznodziejskiej działalności swojej nie porzucił i przemawiał z ambony, zwłaszcza w kościele paryskim św. Magdaleny. Z licznych dzieł zmarłego najgłośniejszem jest „Życie Chrystusa“, które przełożył na język polski ks. biskup Henryk Kossowski.

— **Kat w spodnicy.** Do czego doprowadził feminizm w ostatnich czasach. dowodzi fakt następujący: Pewna Wiedenka domaga się, by jej powierzono funkcye kata. Ta krwiożercza osoba ma lat 24, jest przytem bardzo piękna, a kandydaturę swą popiera tem, że skazańcowi miło będzie w ostatniej chwili patrzeć na piękne i współczujące oblicze. Żąda zatem, by odtąd katami były kobiety, ma się rozumieć piękne i młode.

— **Morderstwo i samobójstwo.** W pociągu idącym z Medyolanu do Wenecyi niejaki Jan Rousseau zastrzelił swego 6-letniego syna a następnie sam sobie odebrał życie. Powodem strasznego czynu była utrata posady i obawa przed nędzą.

Notatki literacko-artystyczne.

Najj. Pan otworzył w sobotę osobiście doroczną wystawę w Künstlerhausie wiedeńskim.

Opera („Otello“, opera w 4 aktach Arriga Boita. Muzyka Verdiego). Nietylko geniuszem jest Verdi, ale i między geniuszami w pewnym względzie wyjątkiem. Wszakże i ci wybrańcy ludzkości ulegają prawu życia i zużycia i dla nich starość stanowi upadek, w którym tępieje powoli siła twórcza, a jeżeli nie ginie zupełnie, to przynajmniej traci zdolność szukania nowych dróg, zwalczenia nowych form do przejawienia się. Inaczej Verdi. Jako 74-letni starzec tworzy „Otella“, dzieło wprost przepełnione pięknością, powiedzmy otwarcie, największe, najpiękniejsze jego dzieło, i odbiega w niem daleko nie tylko od formy „Rigoletta“ lub „Traviaty“, ale nawet od kierunku „Aidy“. Nie zrzekając się tego wszystkiego, bez czego nie mógłby już pozostać samym sobą, nie pozbywając się na scenie melodyi, ani też w całokształcie dzieła zamkniętych form i ansamblów, tworzy przecież dzieło na wskróś modernistyczne. Byle nie wychodzić z zapatrywania, że cel reformy Wagnera, t. j. stworzenie „dramatu muzycznego“ w przeciwstawieniu do starej „opery“, osiągnąć się da jedynie w ramach schematu, stworzonego dziełami Wagnera — a zapatrywanie takie zasadniczo jest fałszywem, bo nie ma w sztuce żadnej rzeczy, do której dojść możnaby tylko jedną drogą — nie można się zawahać i nie nazwać „Otella“ dramatem muzycznym. Pomimo — co prawda nielicznych już — ansamblów i finałów, pieśni i „aryj“, jest tu jednolite, ciągle rosnące napięcie dramatyczne, które nie rozbija się, jak to dawniej u Verdiego, w szereg popisowych „numerów“ śpiewackich, lecz potężnieje coraz to bardziej aż do końca trzeciego akt. Bo akt czwarty: to już tylko szeroka muzyczna illustracya jednej chwili; śmierci Desdemony.

Niepodobna podać rozbioru — chociażby muzycznego tylko — takiego dzieła w ramach feljetonu sprawozdawczego. Powyżej starałem się nakreślić kierunek dzieła, tutaj dodać mogę tylko, że łączy się z niem wszystko, co znamienne w dziełach genialnych kompozytorów. Przedewszystkiem głębokie natchnienie. Przy takich rzeczach czuje się dopiero, ile prawdy jest w twierdzeniu, że to nie artysta mówi, tylko przez niego mówi.... Ręka w rękę z tą intuicyą idzie nadzwyczajna charakterystyka, muzyczne indywidualizowanie postaci, które aż po Otella było właśnie jedną ze słabszych stron Verdiego. Faktura, a zwłaszcza instrumentacya, również na wskróś nowe. Pomijam już stanowisko orkiestry, jako zupełnie współrzędnego środka estetycznego, bo to wynika z samego kierunku dzieła. Ale są w tej orkiestrze, zwłaszcza w ostatnim akcie tony, są mięszaniny kolorów instrumentalnych, których nie tylko u Verdiego, ale i u nikogo innego znaleść nie można, z których każda dla siebie przedstawia zupełnie nowy w dziedzinie instrumentacyi pomysł. Jak to brzmi, jaki to nastrój daje!

Rzecz pełną jest ponadto ślicznych szczegółów. Tylko najpiękniejsze wyliczyć tu mogę. Do tych zaliczyłbym w pierwszym akcie: Jagona pieśń pijacką z chórem i końcowy duet miłosny, w drugim „Credo“ Jagona i duet jego z Otellem. Najmniej stosunkowo pięknych „numerów“ jest w akcie trzecim, co też zupełnie naturalne, bo tam napięcie dramatyczne rośnie już do najwyższego stopnia. Zawsze wpomnieć należy potężny finał. Za to w akcie czwartym chyba wszystko jest „najpiękniejsze“: od pierwszej nuty cudownego pochodu do ostatniej zakończenia.

I znowu wrócić muszę do tego samego: słuchając tych prześlicznych, a tak nie tylko u Verdiego, ale i w całej włoskiej muzyce zupełnie nowych rzeczy, nie wiedzieć istotnie, co podziwiać bardziej: czy odwagę, z jaką ten natchniony starzec zakreślił sobie takie zadanie, czy mistrzowstwo, z jakiem je zdołał rozwiązać.

Z wykonawców jedyna p. Arklowa była na wysokości zadania, ta za to w całej pełni. Gdybym miał klasyfikować, nie wahałbym się nazwać Desdemony najlepszą kreacyą doskonałej tej artystki; najlepszą z tych przynajmniej, w których p. Arklową słyszałem. Odnosi się to do całej partyi, ale występuje najbardziej w ostatnim akcie, w którym Desdemona panuje prawie wszechwładnie. W akcie tym, a to w balladzie o wierzbie i w modlitwie „Zdrowaś Marya“ ujawniła p. Arklowa tyle poezyi, taką szczerość i głębię uczucia, jakie dane są tylko pierwszorzędnym artystom.

P. Schlaffenberg mniej raził wprawdzie jako Otello ciągłym swym krzykiem — nieustającym nawet w miejscach w których Verdi zaznacza *pppppp*, wyraźnie 6 *p* — bo dzika natura Otella usprawiedliwia prędzej niż inne partye ten sposób śpiewania. Ale artystycznym powinien być śpiew zawsze, czy w forte, czy w piano, a u p. Schlaffenberga nie jest nim nigdzie. Dzięki temu przeszedł bez wrażenia prawie, i to pomimo wszelkich wysiłków p. Arklowej, jeden z najpiękniejszych ustępów dzieła, duet miłosny pierwszego aktu.

I p. Szymański nie był szczęśliwym w partyi Jagona. O ile p. Schlaffenberg wszędzie głos forsował, o tyle znów tłumił go bezustannie p. Szymański. Partya Jagona wymaga i wielkiej siły i nadzwyczajnej charakterystyki muzycznej. Verdi o tem nie zapomniał: w partycyi jego wieje z każdego tonu Jagona ta żywiołowa zawiść, ten cynizm i fatalna siła, to wszystko, co sam mówi o sobie w sławnem „credo“. Ale to wszystko musi być podanem bez żadnego osłabienia, w wielkich, szerokich. powiedziałbym brutalnych rzutach, a u. p. Szymańskiego nie wyszło albo wcale, albo jakby za mgłą tylko.

P. Malawski był jako Cassio również i śpiewacko za słabym i w grze bladym. Małe role Emilii i Lodovica odśpiewali pp.: Kasprowiczowa i Paszkowski bez zarzutu.

Orkiestra była lepszą aniżeli w Goplanie lub Daliborze, po pierwszym akcie zdawało się nawet, że będzie zupełnie dobrą. Nie dotrzymała tego niestety w dalszym przebiegu, zwłaszcza zaś w ostatnim akcie, w którym może wprost czarować brzmieniem.

Seweryn Berson.

Koncert Jadwigi Loria, pianistki, która w zeszłorocznym sezonie występowała u nas z tak wielkiem powodzeniem, odbędzie się we środę, 21 b. m., staraniem agencyi koncertowej galic. Towarzystwa muzycznego. Bilety są do nabycia w księgarni pp. Gubrynowicza i Schmidta.

Stanisław Konopka, znany recytator, profesor szkoły deklamacyi i dramaturgii, urządza w sobotę, 24 b. m., w sali ratuszowej wieczór recytatorski, z którego dochód przeznacza na sprowadzenie zwłok Słowackiego i Chopina do kraju. W program wieczoru wchodzą utwory: „Juliusz Słowacki“, wiersz napisany przez Litwina w pięćdziesiątą rocznicę zgonu poety; „Fryderyk Chopin“, fantazya Włodzimierza Wolskiego; z tragedyi Słowackiego „Marya Stuart“; „Juliusz Cezar“, akt 3 tragedyi Szekspira; „Grób Agamemnona“ Słowackiego i inne. Bilety sprzedaje cukiernia p. Bienieckiego.

O Sienkiewiczu umieszcza *Wiener Ztg.* nader pochlebną notatkę. Wiedeński dziennik pisze między innemi:

Obok Zoli i Tołstoja należy Sienkiewicz do powieściopisarzy europejskiej sławy, których dzieła są najbardziej czytane i rozpowszechnione. Można nawet twierdzić, że książki Sienkiewicza zostały przełożone na więcej języków od książek dwóch pierwszych. Mało tylko jest europejskich języków, w którychby nie ukazały się powieści Sienkiewicza. W Anglii i Ameryce dzieła jego należą do najpopularniejszych i najpoczytniejszych. W Stanach Zjednoczonych sama jedna powieść „Quo vadis“ rozeszła się w 400.000 egzemplarzy. W Niemczech i Austryi powoli zyskiwał Sienkiewicz uznanie; nareszcie jednak zdobył je sobie w zupełności. Dziś wszystkie jego książki ukazały się już po niemiecku. Mimo narodowych różnic Rossya okazała wiele sympatyi dla utworów Sienkiewicza, które są bardzo tam rozpowszechnione. „Quo vadis“ zostało w Rossyi pięć razy przełożone. Szczególniej cieszy się Sienkiewicz, że wkrótce „Quo vadis“ ukaże się na jednej ze scen londyńskich udramatyzowane przez sławnego aktora i autora Wilsona Barretta. On sam próbował szczęścia na niwie dramatycznej, ale jak wielu przed nim powieściopisarzy, przekonał się, że wielki talent rzadko bywa uniwersalny.

O premierze sztuki Rostanda „L'Aiglon“ telegrafują z Paryża, że powodzenie jej było jeszcze większe niż na próbie generalnej. Entuzyazm kolosalny. Za lożę płacono aż do 1000 fr. W sztuce odżyła cała legenda Napoleońska, a duch wielkiego cesarza unosi się nad nią; autor zagrał po mistrzowsku na uczuciach patryotycznych słuchaczy. Każda aluzya była oklaskiwaną gorąco. „L'Aiglon“ jest sztuką wyłącznie francuską i jedynie we Francyi możliwą. Oprócz ks. Reichstadt i sierżanta Flombeau, wielką rolę gra ks. Metternich, przedstawiony w niezbyt korzystnem świetle. Występują także Cesarz Franciszek i matka bohatera Cesarzowa Marya Ludwika. Autora i p. Sarę Bernhardt wywoływano nieskończoną ilość razy. Paryż ma już *la pièce de l'exposition!*

„Przewodnika zdrowia“, wychodzącego w Berlinie pod redakcyą p. A. Czarnowskiego, wyszedł nr. 3 i zawiera: Uznanie dla lekarzy chorób wewnętrznych. — Piękność ciała i piękno duszy. — Zatrudnianie chorych. — Przestrogi i rady. — Rozmaitości. — Dodatek z ogłoszeniami.

Repertoar teatru hr. Skarbka pod dyrekcyą Ludwika Hellera.

Dziś w poniedziałek przedstawienie amatorskie na cel dobroczynny.

We wtorek po raz drugi „Otello“, wielka opera w 4 aktach Józefa Verdiego. Występ p. Teresy Arklowej, Mateusza Schlaffenberga, J. Szymańskiego i Władysława Paszkowskiego.

We środę po raz czwarty „Dzierżawca z Olesiowa“, komedya w 4 aktach Zygmunta Przybylskiego.

We czwartek po raz trzeci „Otello“, wielka opera w 4 aktach Józefa Verdiego. Występ Teresy Arklowej, Mateusza Schlaffenberga, Józefa Szymańskiego i Władysława Paszkowskiego.

W piątek (wznowienie) „Wicek i Wacek“, komedya w 4 aktach Zygmunta Przybylskiego.

W sobotę o pół do 4 po południu dla młodzieży szkolnnj ku uczczeniu rocznicy Kościuszkowskiego powstania „Kordyan“, poemat dramatyczny w 10 obrazach Juliusza Słowackiego.

Najbliższemi nowościami będą:

„Futro bobrowe“, komedya w 4 aktach Gerharda Hauptmana.

„Tosca“, sztuka w 4 aktach Wiktoryna Sardou.

„Pani de Lavalette“, sztuka w 4 aktach Emila Moreau.

Ze wznowień:

„Robert dyabeł“, opera Mayerbeera.

„Favorita“, opera Donizettiego.

„Mąż z grzeczności“, komedya w 3 aktach Adolfa Abrahamowicza i Ryszarda Ruszkowskiego.

„Helena de la Seiglière“, kom. w 4 aktach Juliusza Sandeau.

„Na jedną kartę“, dramat w 5 aktach Henryka Sienkiewicza.

„Spazmy modne“, komedya w 3 aktach Wojciecha Bogusławskiego.

LISTY Z BERLINA.

(Nowy kodeks cywilny, jego znaczenie społeczne i ekonomiczne. — Międzynarodowe stowarzyszenie dla porównawczego badania prawa i gospodarstwa społecznego).

(Dokończenie).

Znaczenie społeczne i gospodarcze kodeksu omówił szczegółowo Oertmann w książce powyżej wspomnianej. Podnosi on przedewszystkiem, że nowy kodeks dąży w pierwszym rzędzie do ułatwienia i bezpieczeństwa obrotu. Różni się przeto znacznie od prawa rzymskiego, które główną zwraca uwagę, na bezpieczeństwo i świętość praw nabytych. To ułatwienie obrotu objawia się w braku wszelkich form dla umów (pominąwszy pewne wyjątki). Autorowie kodeksu sądzili bowiem, że wymaganie zachowania pewnych form wychodzi najczęściej na korzyść ludzi, nie przebierających w środkach, że obok umów pisemnych (formalnych) zawiera się zazwyczaj jeszcze uboczne umowy ustne (nieformalne), że w ogóle jest zbytecznem, nieuzasadnionem i nieracyonalnem utrudnieniem obrotu. Bezpieczeństwu obrotu służy znów obowiązująca moc oferty, dalej zasada, że kto myli się w swem oświadczeniu, sam ponosi szkodę, z tego oświadczenia wypływającą. Pod ten przepis podpada też przypadek mylnego przesłania oświadczenia za pomocą telegrafu lub za pomocą innych zakładów komunikacyjnych. Szkodę ponosi tu wysyłający depeszę. Bezpieczeństwu obrotu służy też przepis, wedle którego dobra wiara zastępuje brak rzeczowego prawa poprzednika w prawie własności, nie zaś jego zdolność do działań prawnych (i to nietylko w odniesieniu do nieruchomości ale także z pewnemi ograniczeniami i do ruchomości). Dobra wiara ma znaczenie nietylko w kwestyi nabycia prawa własności, ale też w stosunkach obowiązkowych. Tak świadczenie do rąk cedenta mimo ustąpienia wierzytelności trzeciej osobie uwalnia dłużnika, będącego w dobrej wierze. Bezpieczeństwu obrotu służy dalej zadawnienie skargi i zasiedzenie. Zwłaszcza ciekawą jest instytucya zadawnienia skargi w ciągu dwóch lat. Ma ona na celu ukrócenie systemu borgowania (kredytu konsumcyjnego) ponieważ termin dwuletni nie dotyczy wypadku, gdzie świadczenie następuje na rzecz przedsiębiorstw dłużnika (jako kredyt produkcyjny).

Uszlachetnienie obrotu zdoła niewątpliwie sprowadzić przepis, że normą naczelną we wzajemnych stosunkach obowiązkowych ma być wzgląd na dobrą wiarę *(Treu und Glauben)* i na powszechny obyczaj *(Verkehrssitte)*. Nie wyraz użyty przy zawarciu umowy, jeno właściwa myśl kontrahentów decyduje o wykładzie umowy. Nie ulega zresztą wątpliwości, że przepis ten ma nietylko znaczenie etyczne, ale że stanowi w pewnym stopniu ochronę warstw, ekonomicznie słabszych jak n. p. w wykładzie kontraktu najmu usług. Etyczne cele ma na oku przepis o nieważności aktów prawnych, przeciwnych dobrym obyczajom (przedmiotowo, nie zaś podmiotowo).

Gdy prawo rzymskie doprowadziło zasadę indywidualistyczną do najwyższego napięcia, kodeks, jak już wspomniano w znacznym stopniu uwzględnia także interesa społeczne. Tak właściciel gruntu nie może zakazać wykonywania czynności, które są wprawdzie wpływaniem na przedmiot jego prawa własności, w których zabronieniu jednakże nie ma żadnego interesu (n. p. balon napowietrzny). Tu należy też szereg przepisów, obejmowanych łączną nazwą prawa sąsiedzkiego, dalej pomoc z konieczności i stan konieczności, nakoniec ograniczenie służebności gruntowych. Treść tych uprawnień nie może się bowiem rozciągać ponad miarę korzyści, którą ma grunt panujący z obciążenia gruntu służebnego. W prawie obligacyjnem znów jest wielce znaczącą zasada, wedle której prawo podmiotowe, samo w sobie nieuzasadnione lub wykonywanie takiego prawa, jest zasadniczo wykluczonem, jeśli interes uprawnionego jest nieznacznym tylko. Charakterystycznym w tym względzie jest zwłaszcza przepis, wedle którego wykonywanie prawa jest niedopuszczalnem, jeśli ono ma na celu tylko wyrządzenie szkody innej osobie.

Zasada społecznej opieki i ochrony znalazła swe zastosowanie w przepisach, utrudniających dokonanie aktów prawnych, niebezpiecznych lub niepewnych pod względem gospodarczym jak darowizny, rozporządzenia ostatniej woli uznania długu. Większe znaczenie mają przepisy, baczące na ochronę warstw, ekonomicznie słabszych. Tu należy zakaz lichwy, której pojęcia nie ograniczono na pożyczki ale rozciągnięto na wszelkie kategorye aktów prawnych, mających na oku wyzyskanie pewnej osoby przez niestosunkowość wzajemnych świadczeń. Pod pojęcie społecznej ochrony podpada też przepis udzielający najmującemu prawa niepozbywalnego do wypowiedzenia mieszkania w razie jeśli zagraża ono jego zdrowiu. W kontrakcie najmu usług pracodawca ma cały szereg obowiązków w obec robotnika. Zarobek robotniczy, stanowiący zdaniem ustawodawcy minimum egzystencyi robotnika jest wyłączony od egzekucyi.

W prawie familijnem podnieść należy polepszenie się stanowiska żony, emancypacyą dzieci w obec rodziców, uprzywilejowanie potomstwa ślubnego ale też ułatwienie uzyskania tej kwalifikacyi. Podnieść zwłaszcza należy przepis, dozwalający mężowi matki, udzielenia dziecku swego nazwiska. Nieślubny ojciec dziecka jest obowiązany do utrzymywania go do 16 (nie zaś jak dawniej do 14) roku życia. W ogóle nowy kodeks stanowi też postęp niewątpliwy. Gdy Landrecht pruski, powstały w epoce t. zw. absolutyzmu oświeconego na wszystkie kierunki życia indywidualnego roztaczał swą opiekę, gdy prawo rzymskie i kodeks Napoleoński zajęły skrajne indywidualistyczne stanowiska, kodeksu niemieckiego cechą główną jest *aurea mediocritas*.

* * *

Wśród stowarzyszeń, zajmujących się naukami prawniczo-politycznemi, największy dla obcych przedstawia interes międzynarodowe stowarzyszenie dla porównawczego badania prawa i gospodarstwa społecznego *(Internationale Vereinigung für vergleichende Rechtswissenschaft und Volkswirtschaftslehre)*. Założone przed kilku laty, skupia ono bardzo znaczną liczbę zaszczytnie znanych prawników i ekonomistów, z najrozmaitszych stron świata. Obok Berlina reprezentowane tu są, Petersburg, Wiedeń, Paryż, Praga Lima, Lozanno, Monachium, Gwatemala, Helsingfors, Dania, Teskas, Krystiania, Kolumbia, Genewa, nawet Jerozolima i w poważnej liczbie Tokio. Stowarzyszenie wydaje co roku znacznych rozmiarów „Jahrbuch“, w której obok rozpraw samoistnych mieszczą się sprawozdania z literatury i ustawodawstwa całego świata. Urządza ono również nader interesujące odczyty, których wspólną cechą charakterystyczną jest, że prawie wszystkie oparte są na szerokiem tle porównawczem. Z odczytów wypowiedzianych w ostatnim czasie w tem stowarzyszeniu, wymieniamy wykład prof. Schuppego z Gryfii *(Greifswald)* o pojęciu państwa, prof. Bastiana o początkach organizacyi społecznych, dr. Egera o rozwoju prawa kolejowego i w. i. Ze wszechmiar interesującym był zwłaszcza wykład dr. Münsterberga, znanego specyalisty dla spraw opieki nad ubogimi, czynnego też na tem polu praktycznie. Mówił o prawie swojszczyzny ze stanowiska historyczno-gospodarczego i prawno-porównawczego, starając się wykazać, że w treści prawa swojszczyzny zaszła w porównaniu z wiekami ubiegłymi ta zmiana zasadnicza, że gdy dawniej prawo swojszczyzny obejmowało pełnię praw obywatelskich, że wykonanie tych uprawnień w pewnej gminie czy w pewnem mieście zależało od nabycia prawa swojszczyzny w temże mieście, to obecnie polega ono głównie (choć nie wszędzie wyłącznie) na prawie do wsparcia w razie zubożenia. W ogóle przeto straciło to prawo obecnie bardzo dużo na znaczeniu, ponieważ w przeciwstawieniu do idei związku lokalnego staje coraz bardziej silnie idea związku państwowego, idea, która żąda równych praw dla wszystkich obywateli państwowych i która wprowadza w życie zasadę swobody czy wolności gospodarczej. To też obecnie chodzi w prawie swojszczyzny przedewszystkiem głównie o kwestyę rozdziału finansowego ciężarów, powstających z obowiązku wspierania ubogich a w nowszych prawodawstwach przyjęto zasadę, że w razie gdy pewna osoba osiadła przez czas dłuższy w pewnej gminie a nie nabyła tamże jeszcze prawa swojszczyzny, utraciwszy przytem dotychczasowe prawo swojszczyzny, wówczas obowiązek ten spada na związki administracyjne wyższego rzędu, w ostatecznym razie na państwo.

Z. G.

Z Izby sądowej.

Lwów, 19 marca.

(Kradzież pieniędzy z wozu poeztowego.)

Przed tutejszym trybunałem sądów przysięgłych rozpoczęła się dzisiaj pod przewodnictwem p. radcy Adamiaka rozprawa karna przeciw Jędrzejowi i Karolinie Kuśnierzom, Ilkowi i Annie Steciom, Piotrowi, Maryi i Michałowi Złomkiewiczom o zbrodnię kradzieży.

Akt oskarżenia przedstawia sprawę w sposób następujący:

W nocy z 5 na 6 listopada z. r. dokonano we Lwowie bardzo zuchwałej kradzieży z wozu pocztowego, wracającego z głównego dworca do budynku głównej poczty. Złoczyńcy po otworzeniu tylnych drzwi wozu, wyjęli z niego 3 worki z listami. W jednym z tych worków znajdowało się 12 listów pieniężnych łącznej wartości 3675 zł. Kradzież tę spostrzeżono dopiero w budynku pocztowym.

W dwa dni po dokonaniu kradzieży doniosła pewna szynkarka z ulicy Gródeckiej do dyrekcyi policyi, że znana jej Anna Steciowa, żona Ilka, kupując u niej za 60 ct. wódki, dała jej do zmieniania banknot stureńskowy w tem mniemaniu, że dała jej tylko banknot dziesięcioreńskowy.

Skutkiem tego doniesienia wdrożone przeciw Steciom dochodzenia policyjne i przeprowadzona w ich pomieszkaniu rewizya, naprowadziły na ślad sprawców kradzieży listów pieniężnych z wozu pocztowego. Znaleziono bowiem w ich pomieszkaniu listy pochodzące z kradzieży. Wynikiem dalszych dochodzeń było przyaresztowanie inych oskarżonych. Listy zwykłe i rekomendowane znaleziono zakopane w ogrodzie p. Franza przy ul. Gipsowej. Trudność jednak sprawiało wyszukanie pieniędzy, skradzionych z listów pieniężnych. Od złodziei odebrano zaledwie 1630 zł.

Dzisiejszą przedpołudniową rozprawę wypełniły przesłuchiwania oskarżonych, którzy w sposób bardzo naiwny starają się winę swą przedstawić w daleko mniejszym stopniu

Rozprawa potrwa dni kilka.

GOSPODARSTWO I HANDEL

Podwyższenie taryfy od nafty. Sobotnia *Wiener Abendpost* pisze: Z powodu podwyższenia z dniem 1 stycznia 1900 cła od surowicy i z powodu zaprowadzenia t. zw. procedury przekazowej *(Überweisungsverfahren)* przy podatku od nafty tudzież zawarcia umowy kontyngentowej między austryackiemi i węgierskiemi rafineryami nafty, postanowiono dla podwyższenia dochodów transportowych austryackich kolei państwowych podwyższyć taryfę od przewozu nafty z dniem 1 maja b. r. Zmiana taryfy polega na tem, że zamiast używanej dotychczas, nadzwyczaj niskiej, wyjątkowej taryfy II. wchodzi w życie taryfa klasy C. Komunikat stwierdza dalej, że sfery interesowane przyjmując to podwyższenie taryfy do wiadomości, przyrzekły nie podwyższać mimo to cen nafty. Zmiana taryfy nie dotyczy zresztą nafty eksportowanej za granicę.

Równocześnie ogłasza *Wiener Abendpost*, że od 1 maja b. r. wejdzie w życie nowa taryfa dla eksportu drzewa kopalnianego w myśl zasad, zmienionych niedawno przez Rząd na żądanie stron interesowanych.

Wiedeń, 19-go marca. Spirytus 39·60 do 40·—. Nafta galicyjska niezmieniona. Cukier surowy 26·50. Tendencya pewna.

Wiedeń, 19 marca. Targ zbożowy. — *(Kursa w koronach i po 50 klg.)* Pszenica na wiosnę 7·77 do 7·78. na maj-czerwiec 7·79 do 7·80, na jesień 7·99 do 8·—. Żyto na wiosnę 6·76 do 6·78, na maj-czerwiec 6·80 do 6·81, na jesień 6·95 do 6·97. Kukurudza na maj-czerwiec 5·64 do 5·65, na czerwiec-lipiec — — do —·—, na lipiec-sierpień —·— do —·—. Owies na wiosnę 5·32 do 5·33, na maj-czerwiec 5·37 do 5·38, na jesień 5·63 do 5·65. Rzepak na sierp.-wrześ. 12·90 do 13·—. Olej rzepakowy na kwiecień-maj 32·50 do 33·50. Tendencya: słabsza. Pogoda: pochmurno.

Budapeszt, 19 marca. Targ zbożowy. — *(Kursa w koronach i po 50 klg.)* Pszenica na kwiecień 7·58 do 7·59, na październik 7·81 do 7·82. Żyto na kwiecień 6·39 do 6·40, na październik 6·64 do 6·66. Owies na kwiecień 4·97 do 4·98. Kukurudza na maj 5·35 do 5·36. Rzepak na sierpień 12·60 do 12·70. Oferty na pszenicę: ożywione. Chęć kupna: dobra. Tendencya: silna. Pogoda: pada deszcz.

Berlin, 19 marca. Banknoty austryackie (podług obliczenia procentowego) 84·35. Spirytus 48·30.

Paryż, 19 marca. (Giełda wieczorna): Trzyprocentowa renta 101·50. Mąka 25·75.

Giełda towarowa. Cukier surowy loco Aussig 26·50 do 26·60, loco Ołomuniec 25·20 do 25·—, loco Berno-Wiedeń 25·— do 25·20, za kwiecień loco Aussig 26·60 do 26·70. Cukier w kostkach: *prima* 86·75 do 87·—, *secunda* 86·25 do 86·50. Spirytus kontyngentowany: loco Wiedeń 39·60 do 40·—. — Nafta kaukaska: *transito* Tryest 15·50 do 16·—, galicyjska przeźroczysta 41·50 do 42·50. Ceny w koronach.

OSTATNIA POCZTA

Najj. Pan przyjął w sobotę na audyencyi P. Prezydenta Ministrów dr. Koerbera, a następnie komendanta marynarki, admirała bar. Spauna.

Jutro, we wtorek o godzinie 12 w południe odbędzie się plenarne posiedzenie Izby Panów dla obrad w przedmiocie spraw, załatwionych przez Izbę posłów Na tem posiedzeniu zostanie też prawdopodobnie ogłoszone odroczenie Rady państwa.

Komitet wykonawczy prawicy w Izbie posłów Rady państwa wysłał w piątek deputacyę, złożoną z pos. Jaworskiego, hr. Palffyego i Lupula do Prezydenta Izby dr. Fuchsa, by mu wyrazić ubolewanie całej większości z powodu obelżywych napaści ze strony Schönererowców. Nie mogąc w inny sposób dać uczuciom swoim wyraz, prawica w ten sposób objawia swoje przywiązanie i zaufanie do Prezydenta. Prezydent dr. Fuchs odpowiedział na przemowę p. Jaworskiego, że sytuacya była dla niego bardzo przykrą, gdyż znosić musiał w spokoju obelgi, ale że zapewnienia prawicy są dla niego cennym skarbem, z którego czerpać będzie siły do dalszego pełnienia obowiązków.

Dziś przed południem miał zebrać się subkomitet konferencyi pojednawczej celem zastanowienia się, czyby nie powiodło się osiągnąć porozumienia co do tego, jakim językiem mają się posługiwać władze autonomiczne w Czechach.

Popołudniu o godzinie 4 odbędzie się pełne posiedzenie sekcyi czeskiej, na której P. Prezes gabinetu dr. Koerber przedłoży główne zasady uregulowania kwestyi językowej w zakresie władz państwowych w Czechach.

W sobotę przed południem odbyła się w Pradze w obecności Namiestnika hr. Coudenhove instalacya nowego burmistra dr. Srba. W przemowie swej Namiestnik wskazał na ważne zadania gminy praskiej, wezwał wszystkich członków Rady miejskiej do zgodnego działania i życzył burmistrzowi, aby mu się udało istniejące przeciwieństwa złagodzić i wyrównać. Burmistrz dr. Srb dziękował za potwierdzenie swego wyboru, wzniósł trzykrotne „Slava“ na cześć Najj. Pana, a następnie rozwinął swój program i oświadczył, że będzie sprawiedliwym dla wszystkich bez różnicy stronnictw, narodowości i wyznań. Mowę swą zakończył słowami: „Obejmując klucze od insygniów koronnych czeskich, będę także stróżem przekonań prawno-państwowych. Obejmuję więc urzędowanie z poważnem życzeniem, by jak najprędzej dzwony na Hradczynie i Wyszechradzie witały ukoronowanego Króla czeskiego“. Większa część radnych młodoczeskich nie przybyła na tę uroczystość.

W sobotę wieczorem zgromadzili się członkowie Koła Polskiego prawie w pełnym komplecie w sali wiedeńskiego hotelu „Imperial“ na bankiet pożegnalny dla dawnego swego wiceprezesa dr. Leona Bilińskiego. Honorowe miejsce za stołem zajmowali obok dr. Bilińskiego pp. prezes Koła Jaworski, wiceprezes hr. Dzieduszycki, P. Minister dr. Piętak, P. Namiestnik Leon hr. Piniński, p. Dawid Abrahamowicz i t. d. Z ruskich posłów byli obecni pp. Barwiński i dr. Gładyszowski, a jako goście brali udział w uczcie pp. Stefan Sękowski i bukowiński poseł Stefanowicz.

Pierwszy toast wzniósł prezes Koła poseł Jaworski dając wyraz uznania głównie zasługom dr. Bilińskiego na polu polityki, jako posła sejmowego, członka Koła Polskiego w Radzie państwa, członka Rządu i na rozmaitych innych stanowiskach publicznych. Wszędzie

pozostawił po sobie chlubne wspomnienie, zjednał sobie poważanie nietylko u swoich, ale i u obcych, bo pracował dzielnie i skutecznie, a równocześnie niezrównaną wyrozumiałością i uprzejmością, niezmordowaną uczynnością jednał sobie serca i miłość wszystkich z kim miał do czynienia. Nie można też wątpić, iż na stanowisku gubernatora Banku austro-węgierskiego równie dzielnie odpowie obowiązkom swoim, jak dzielnie wykonywał je na rozmaitych innych wysokich a bardzo nieraz trudnych dla Polaka stanowiskach, które dotychczas zajmował. Podziękowaniem za gorliwą, szczerą i wielce skuteczną pomoc w kierownictwie Koła Polskiego i w komitecie wykonawczym stronnictw autonomicznych parlamentu zakończył prezes Koła Polskiego swoje przemówienie.

Z kolei przemawiali: p. Dawid Abrahamowicz imieniem rolników; dr. Sokołowski ze stanowiska interesów klas przemysłowych a p. Piepes Poratński, jako prezydent lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej rzucił kilka uwag o stosunkach obrotów pieniężnych w naszym kraju.

Następnie odpowiedział JE. dr. Leon Biliński, dziękując wszystkim, którzy go przyjaźnią swoją i życzliwością wspierali. Pierwsze uczucia wdzięczności zwrócił do lwowskiego Uniwersytetu, z którego wyszedł. Z kolei podziękował prezesowi Koła i innym towarzyszom prac parlamentarnych, wspomniał z uznaniem o nowym Ministrze dla Galicyi dr. Piętaku, o Panu Namiestniku, — a przechodząc następnie do wymagań, zwracanych do niego jako do teraźniejszego gubernatora banku austro-węgierskiego, zaznaczył, iż ponieważ ta instytucya ma służyć i Austryi i Węgrom i wszystkim krajom i klasom ludności, więc przedewszystkiem musi traktować wszystkich interesentów sprawiedliwie i równomiernie, nikogo nie faworyzując, ale też i nie upośledzając nikogo. Nie wątpi, iż znajdzie się forma, która pozwoli bankowi austro-węg. mającemu obecnie charakter instytucyi państwowej, uwzględniać potrzeby kredytowe i rolników i drobnego przemysłowca, tak, jak i wielkiego kapitalisty i kupca i fabrykanta. Zarząd banku spełni swoją powinność — ale zadaniem honorowem kraju w sprawach kredytowych, jest poprawić reputacyę swoją w wiedeńskich sferach finansowych i zniweczyć panujące tam uprzedzenia przeciwko krajowi.— Przemówienia zakończył pięknym toastem na temat „kochajmy się“, hr. Wojciech Dzieduszycki.

Termin zwołania Delegacyj, jak donoszą z Budapesztu, nie został dotychczas oznaczony. W każdym razie zbiorą się one w ciągu miesiąca maja w Budapeszcie. Sejm węgierski odpowiednio do przyjętego zwyczaju przedsięweźmie wybory członków Delegacyi dopiero po ogłoszeniu w parlamencie pisma królewskiego zwołującego Delegacye. Deputacye kwotowe zbiorą się bezwarunkowo jeszcze przed sesyą delegacyjną.

Konferencye komitetu episkopatu austryackiego rozpoczęte dnia 13 b. m. ukończyły się w sobotę.

Na ostatniem posiedzeniu Izby deputowanych sejmu węgierskiego po zamknięciu dyskusyi nad budżetem rolnictwa, odpowiedział minister handlu na interpelacyę w sprawie kartelu naftowego. Stwierdził on, że od roku 1893 równocześnie z nagłym wzrostem produkcyi nafty w Austryi produkcya węgierska znacznie się zmniejszyła. Fabryki węgierskie nie mogą wytrzymać konkurencyi z austryackiemi a szczególnie z galicyjskim rzemysłem naftowym. W dodatku, gdy ceny nafty w Austryi poszły w górę, równocześnie spadły na Węgrzech. Sytuacya stała się nieznośna więc nie można się dziwić, że wśród takich warunków fabrykanci zawiązali kartel. Minister nie chce bronić kartelu i jest w ogóle przeciwnikiem takich związków, nie może, jednak zmienić stosunków. Odpowiedź ministra Izba przyjęła do wiadomości.

W obec licznych zapytań o stan zdrowia ks. arcybiskupa Stablewskiego, podaje *Kuryer Poznański* następujące szczegóły:

Ks. arcypasterz zapadł był w drodze z Berlina na influenzę, która rzuciła się głównie na gardło i około dwóch tygodni trwała. Obecnie atoli ustąpiły wszystkie dolegliwości prawie zupełnie tak, iż ks. arcypasterz używa świeżego i zdrowego powietrza na Riwierze francuskiej w Antibes tuż nad brzegiem morza Śródziemnego. Temperatura ciepła i równa, odświeżana morskiem powietrzem, służy, jak się zdaje, dobrze i jest ztąd wszelka nadzieja, że pobyt tamże podniesie stan zdrowia ks. arcybiskupa.

Obstrukcyi w parlamencie niemieckim powiodło się spowodować odroczenie dalszych obrad nad *lex Heinze*.

Na sobotniem posiedzeniu w dyskusyi nad jednym z paragrafów tej ustawy, prezydent zarządził na wniosek socyalisty posła Heineg obrady tajne, które trwały do godziny 3-ciej. Po ogłoszeniu posiedzenia jawnego poseł Heine wniósł, ażeby produkcye artystyczne i prasa były wolne od przewidzianych kar. Wywiązała się nad tem dłuższa dyskusya, po której poseł Heine zażądał imiennego głosowania. Przy głosowaniu nad tym wnioskiem okazał się jednak brak kompletu bo socyaliści opuścili demonstracyjnie salę. Gdy prezydent stwierdził tę okoliczność, poseł Richter zawołał: „Jest to przysługujące nam prawo, z którego chętnie w podobnych wypadkach, jak obecny, korzystamy“. Powstała wielka wrzawa. Prezydent zagroził, że opuści swój fotel i nie zapowie terminu przyszłego posiedzenia. Ostatecznie prezydent zapowiada, że w poniedziałek zamiast dalszego ciągu trzeciego czytania *lex Heinze* odbędzie się dalsza dyskusya nad budżetem, gdyż ten musi być gotów do 1 kwietnia b. r.

Z powodu alarmującej wiadomości, jakoby do Warszawy nadeszło z Petersburga tajne rozporządzenie, ażeby w wielkich zakładach kolejowych w Pruszkowie trzymano każdej chwili w pogotowiu 300 wagonów krytych dla przewozu wojska, i jakoby w ostatnich dniach przybyło do Królestwa Polskiego z głębi Rossyi 100.000 wojska, piszą z Warszawy do *Dziennika Poznańskiego*:

„Wiadomość, że pod Pruszkowem gromadzi się wielki park wagonów w celach wojskowych, powstała zapewne ztąd, że tam rzeczywiście gromadzi się park towarowych wagonów do wysyłania ich tam, gdzie wagonów brak. W Prusach n. p. takiem miejscem centralnem dla wagonów jest Magdeburg, zkąd na cały wschód państwa poszczególnym dyrekcyom dostarczają wagonów. Pewno i administracya kolei rossyjskich urządza takie centra a nasza bujna wyobraźnia widzi w tem już wojenne przygotowania. Przecież u nas już opowiadają, że 100.000 wojska z głębi Rossyi posuwa się ku Kijowowi, na Wołyń i ku granicy pruskiej. Wszystko to są czcze pogłoski, charakteryzujące stan naszej opinii“.

Generał-gubernator warszawski ks. Imeretyński wybiera się znowu do Petersburga. Przyjazd jego tam został wyznaczony na 10 kwietnia b. r.

Petersburski *Kraj* donosi, że z polecenia ks. biskupa Niedziałkowskiego, zarządzającego archidyecezyą mohylowską, konsystorz metropolitalny zawiadomił w tych dniach duchowieństwo dyecezyi mińskiej, że zgodnie z upoważnieniem Stolicy Apostolskiej ks. biskup objął również zarząd dyecezyą mińską.

Turcya utraciła wczoraj największego z współczesnych swoich wodzów. W Konstantynopolu zmarł, po krótkiej chorobie, Osman basza, sławny obrońca Plewny z ostatniej wojny turecko-rossyjskiej.

Osman urodził się r. 1837 w Amazyi w Azyi Mniejszej. Już w r. 1855 uczestniczył w walkach pod Eupatoryą i w słynnym pochodzie Omera baszy. W r. 1860 walczył z Druzami, 1867 na Krecie. Licząc lat 34, był już pułkownikiem, lat 37 generałem brygady, lat 38 generałem dywizyi. W wojnie z Serbią tak się odznaczył, że sułtan zamianował go muszyrem (marszałkiem). Główny tytuł sławy przyniosła mu wytrwała i genjalna obrona Plewny. Dowodząc wówczas niewielkim korpusem powstrzymał przez kilka tygodni całą armią rossyjską i zadał jej kilkakrotnie dotkliwe klęski. Ostatecznie jednak dostał się z armią do niewoli. Powróciwszy w r. 1878 z Rossyi do Turcyi, zajął się organizacyą armii. Następnie aż do 1885 r. był, z krótkiemi przerwami, ministrem wojny. W wojnie grecko-tureckiej, gdy zdawało się, że szala zwycięztwa przechyla się na stronę Greków, sułtan zamianował go naczelnym dowódzcą, ale zanim Osman przybył na teatr wojny, zwycięztwo było już zapewnione. — Osman był naturą prostą, żołnierską, i nie mieszał się nigdy do intryg politycznych. Posiadał nieograniczone zaufanie sułtana, a ludność uwielbiała go, jako swego największego bohatera narodowego.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Wiedeń, 19 marca. Najj. Pan oglądał wczoraj nadworne muzeum dla historyi sztuki, które nabyło kilka nowych obrazów.

Wiedeń, 19 marca. W Prezydyum Rady gabinetowej odbyła się dziś konferencya pomiędzy P. Prezesem gabinetu dr. Koerberem a posłami Kathreinem, Malfattim i Ricabona w sprawie autonomii południowego Tyrolu. Dr. Koerber przyrzekł posłom, że Rząd weźmie tę sprawę, interesującą włoskich mieszkańców południowego Tyrolu, pod rozwagę i zawiadomi ich w swoim czasie o poczynionych krokach.

Praga, 19 marca. Na wczorajszem walnem zgromadzeniu „Banku Ziwnosteńskiego“ uchwalono z czystego zysku w kwocie 871.000 guldenów, rozdzielić dywidendę w wysokości 7 prc.

Praga, 19 marca. W niektórych czeskich rewirach strejkowych stanęli do pracy wszyscy robotnicy, w innych zaś sytuacya niezmieniona.

Cieplice, 19 marca. Centralne komitety strejkujących i komisye gwareckie w Czechach wydały wspólną odezwę, wzywającą górników do podjęcia napowrót roboty. W odezwie wskazano, że socyalno-polityczna komisya Izby deputowanych oświadczyła się za wprowadzeniem w drodze ustawy 9 godzinnej pracy w szybach, skutkiem czego można prawdopodobnie wkrótce spodziewać się skrócenia czasu pracy w szybach. Ponieważ parlament został już odroczony, środki samopomocy są już wyczerpane, dalsze wsparcia niemożliwe a liczba robotników, pragnących powrócić do zwykłych zajęć znacznie się zwiększyła, nie pozostaje nic innego jak zakończyć wspólnie i na całej linii bezrobocie. Robotnicy nie są wprawdzie zwycięzcami ale też także nie są pokonanymi.

Opawa, 19 marca. Sytuacya w rewirze ostrawko-karwińskim dotąd jeszcze nie wyjaśniona. Odpowiedź właścicieli kopalń w sprawie żądanego przyjęcia napowrót wszystkich bez wyjątku robotników dotąd nie nadeszła.

Wśród strejkujących nurtują dwa prądy, jedna część jest za rozpoczęciem pracy, druga zaś za dalszem wytrwaniem w strejku.

W Ostrawie i Orłowie odbędą się dziś dwa walne zgromadzenia robotników.

Falknów, 19 marca. Położenie w tutejszych kopalniach niezmienione. Onegdaj wydobyto 200 wagonów węgla. Rozpoczęły się znowu rokowania między robotnikami a właścicielami kopalń.

Falknów, 19 marca. Na wczorajszem zgromadzeniu strejkujących tu robotników uchwalono wstrzymać się z podjęciem pracy jeszcze kilka dni, aż wiadome będą postanowienia właścieli kopalń.

Paryż, 19 marca. W pałacu austro-węgierskiej ambasady wybuchł ogień kominowy, który rychło ugaszono; szkody nieznaczne.

Dublin, 19 marca. Podczas przejażdżki tutejszego lorda majora przez miasto, zgromadzone na jednej z ulic tłumy obrzuciły powóz lorda kamieniami, wybijając szyby w powozie. Wiele osób aresztowano. Osoba lorda majora jest ludności z tego powodu niesympatyczną, iż zamierzał on w razie odwiedzin królowej powitać ją w imieniu miasta adresem, a także z powodu stanowiska jego w obec wojny.

Anglia i Transvaal.

Londyn, 19 marca. Lord Roberts telegrafuje z Bloemfontain pod datą wczorajszą: Brygada gwardyi powróciła wczoraj z Norwals Pouth; mieszkańcy tego miasta są bardzo przychylnie usposobieni dla Anglików. W Belmont znaleźli Anglicy jedną mitrajlezę i dziewięcio-funtowe działo. W Colesberg zabrał również komenderujący oficer jedno dziewięciofuntowe działo. Kilka oddziałów jazdy wysłałem do różnych okolicznych miejscowości, celem uspokojenia ludności i rozdania mojej proklamacyi. Jutro podjętym zostanie na nowo ruch pociągów kolei żelaznej na linii Bloemfontain-Kapland.

Londyn, 19 marca. Telegram z Mateking z 10 b. m. donosi, iż położenie tamtejszej załogi jest zupełnie dobre.

Biuro Reutera donosi z Bloemfontain 18 b. m.: 800 Boerów z Oranii poddało się generałowi Pole-Carew.

Londyn, 19 marca. *Times* donosi z Laurenzo Marquez: Sekretarz stanu Reiz, oświadczył w obec pewnego dziennikarza, iż rząd transvaalski bardzo jest zadowolonym z odpowiedzi Stanów Zjednoczonych, która pozwala spodziewać się, że rząd waszyngtoński uczyni wszystko, aby tylko wyratować Transvaal z obecnego położenia, z jak największą dlań korzyścią.

Londyn, 19 marca. Do *Biura Reutera* donoszą pod dniem 17 marca z Kapstadtu. Wedle relacyi z Barkleywest urzędnicy republiki transvaalskiej opuścili Taungs i Vryburg.

Do tego samego *Biura* donoszą z obozu Boerów w Glencoe pod datą 15 marca: Wzdłuż stoków góry Biggar wykończono nowe szańce. Boerzy są zdania, że skutkiem tych oszańcowań stanowisko ich stało się niezdobytem.

Londyn, 19 marca. *Biuro Reutera* donosi z Burgersdorf, że Boerowie pod komendą Oliviera w sobotę w nocy opuścili swoje stanowiska. Wielu Boerów w sobotę rano się poddało. Członek Zgromadzenia ustawodawczego Kolonii Przylądkowej Dewet i brat jego zostali wzięci do niewoli.

Londyn, 19 marca. *Biuro Reutera* donosi z Bloemfontain, że w odpowiedzi na proklamacyę lorda Robertsa poddało się 400 Boerów z Oranii. Gubernator Pretyman wydał odezwę do farmerów, aby produkty swoje zwieźli na targ, celem sprzedania ich zarządowi wojskowemu.

Londyn, 19 marca. *Daily Telegraph* donosi z Kapstadtu pod datą 15 b. m., że wzięci do niewoli Boerowie aż do dalszego zarządzenia zatrzymani będą na okrętach transportowych.

Londyn, 19 marca. *Standard* donosi z Lizbony pod datą 16 b. m., że oddział wojsk złożony z 70 oficerów i 712 żołnierzy, wysłany został stamtąd do Laurenzo Marquez.

Berlin, 19 marca. *Biuro Wolfa* donosi z Pretoryi pod datą 16 b. m.: Odpowiedź rządu niemieckiego na prośbę republik południowo-afrykańskich o pośrednictwo celem przywrócenia pokoju, brzmi jak następuje: Rząd cesarza niemieckiego chętnie weźmie udział w przyjaznem pośredniczeniu jeżeli będą dane ku temu warunki t. j. jeśli zostanie stwierdzone, że obaj przeciwnicy sobie tego życzą. O tem czy po stronie angielskiej istnieje takie życzenie obie republiki południowo-afrykańskie mogą dowiedzieć się albo bezpośrednio w Londynie, albo za pośrednictwem rządów mocarstw postronnych, w Afryce południowej nieinteresowanych. Niemcy tego uczynić nie mogą nie chcąc się narazić na zarzut działania w innych, jak tylko w humanitarnych celach. Nieufność przez to wywołana zaszkodziłaby tylko sprawie pokoju. Życzeniu republik, aby prośbę ich zakomunikować także Rządom austro-węgierskiemu i szwajcarskiemu uczynił rząd niemiecki zadość.

Pretorya, 19. marca. Urzędownie zaprzeczają jakoby Boerzy odstąpili od oblężenia Mafekingu lub jakoby miastu nadeszła już odsiecz.

Kapstadt, 19 marca. Kawalerya przeznaczona do odsieczy Mafekingu znajduje się w pochodzie z Kimberley już w pobliżu Warrenton.

Przewiezienie jeńców boerskich na wyspę św. Heleny odłożono na później albowiem 70 z nich zachorowało. Wśród jeńców pojawiły się rozmaite choroby zakaźne.

Bethulie. 19 marca. Jak donosi *Biuro Reutera*, prezydent Krüger oświadczył, że wolne państwo Oranje należy jak należało do republiki południowo-afrykańskiej.

Wiedeń, 19 marca. Stan Banku austro-węgierskiego z dniem 15 marca 1900: *(wszystkie cyfry w koronach).* Banknoty w obiegu: 1,251,617.000 (w porównaniu z poprzednim tygodniem mniej o 19,683.000), rezerwa kruszcowa 1,195,712 000, (więcej o 10,083.000), portfel wekslowy 246,685.000 (mniej o 25,320.000), lombard papierów 60.373.000 (więcej o 8,469.000). Banknoty wolne od podatków 268,033.000 (więcej o 31,120.000).

Telegrafowany kurs wiedeński.

Wiedeń, 19 marca 1900. Zamknięcie giełdy *(Schlusscourse).* Godzina 2 minut 30. Akcye austryackiego Zakładu kredyt. 235·40, Akcye węgierskiego Zakładu kredyt. 188·—, Akcye Anglobanku 124·50, Akcye Unionbanku 154·—, Akcye Länderbanku 117·25, Akcye Bankvereinu 135·75, Akcye Bodencredit 251·—, Akcye galicyjsk. Banku hipotecznego —·—, Akcye Kolei państwowych 135·80, Akcye Kolei Południowej 26·10, Akcye Tramway *A)* 135·25, Akcye Tramway *B)* 130·25, Akcye Kolei Elbethal 123·25, Akcye Kolei Północnej 294·—, Akcye Kolei Czerniowieckiej —·—, Akcye Alpiny 263·—, Akcye Rima Muranyi 313·—, Akcye Pragskiego Towarzystwa żel. 565·—, Akcye Fabryki broni 186·25, Akcye Tureckie tytoniowe 152·50, Obligacye węgierskiej indemnizacyi 93·50, Renta majowa 99·30, Austryacka Renta koronowa 99·50, Węgierska Renta koron. 93·60, 56 l. Listy Tow. kredytowego ziem. 93·50, 4 prc. Listy Banku krajowego 95·50, 4½ prc. l. Listy Banku krajowego 100·40, 4 prc. Listy Banku hipotecznego 92·50, 4½ prc. Listy Banku hipotecznego 98·50, 5 prc. Listy Banku hipotecznego 109·—. 4 prc. Galic. Obligacye propinacyjne 96·30, 4 prc. Gal. pożyczka kraj. z r. 1893 93·75. 4 prc. Pożyczka miasta Lwowa 91·—, Losy tureckie 122·75, Marki 118·50, Ruble 256·—.

Berlin, 19 marca. Giełda poranna. *(Vorbörse).* Akcye kredytowe 235·10, Towarzystwo dyskontowe 197·50.

Tendencya silna.

Odpowiedzialny redaktor **Adam Krechowiecki.**

Nadesłane.

Dukaty jubileuszowe

sprzedają

Sokal i Lilien

Dom bankowy i kantor wymiany.

Zlecenia z prowincyi wykonywujemy odwrotną pocztą bez doliczenia jakiejkolwiek prowizyi.

Dr. dentysta Wiktor Jankowski

Lwów, Hetmańska 6.

leczy choroby jamy ustnej, wykonuje plombowanie wyjmowanie zębów bez bolu, wstawianie sztu znych w kauczuku i w złocie bez płyty. Z prowincyi r peratury uskutecznia się odwrotnie.

Przyjęcia przez cały dzień.

Przyjechali do Lwowa

dnia 19 marca 1900

HOTEL IMPERIAL

PP. P. hr. Komorowski z Rossyi, S. hr. Komorowski z Siekierczyc, Hr Wiszniewski z Krystynopola, W. hr. Dzieduszycki z Jezupola, E. Zieliński z Klenczan, J. Mars z Kijowa, J. Zdanowski z Krakowa.

Dobre utoruje sobie zawsze drogę. To stare doświadczenie potwierdza się znów w rychłem rozpowszechnienin, które doznał jeden środek spożywczy, przed kilku laty u nas zupełnie nieznany — „Quäker Oast“ —. „Quäker Oast“ zasługuje też zupełnie na polecenie, i co do tego wszyscy lekarzy są jednego zdania. Gospodyni, której na sercu leży zdrowe pożywienie swojej familii, głównie dzieci swych, używać „Quäker Oast“ przy sporządzaniu potraw, w ten sposób, jaki wskazują przepisy, znajduiące się w każdym kartonie. Po wypróbowaniu tego środka pożywczego znajdywać się będzie w każdej kuchni.

Wystawy i Muzea.

Nieustająca Wystawa zjednoczonego Towarzystwa przyjaciół sztuk pięknych we Lwowie, przy placu św. Ducha l. 1[illegible], pierwsze piętro, jest otwa ta codziennie od godziny 10 przed południem do godziny 5 po południu. Wstęp od osoby kosztuje w niedzielę 15 ct. w dnie powszednie 30 ct. — Dla członków wstęp wolny.

Zakład narodowy im. Ossolińskich. Biblioteka otwarta codziennie od godziny 9 rano do godziny 2 po południu z wyjątkiem niedziel i świąt uroczystych. — Gabinet monet i medali polskich otwarty jest dla zwiedzających codziennie w godzinach urzędowych, a nadto we wtorki i piątki także od godziny 3 do 5 po południu

Muzeum im. Dzieduszyckich przy ulicy Teatralnej l. 18 otwarte w święta i niedzielę od godziny 10 rano do godziny 1 w południe — we środę i piątki od godziny 11 przed południem do 2 po południu. Wstęp wolny. Przewodnik kosztuje 30 ct.

CENNIK

wowskiej Izby handlowej i przemysłowej

Lwów, dnia 19. marca 1900.

	płacą walutą koron. K.	h.	żądają walutą koron. K.	h.
I. Akcye za 100 Koron				
Banku hip. gal. po 200 zł.(400 k.)	172	—	176	—
Banku gal. dla handlu i przem. po zł. 200 (400 k.).	97	—	98	—
Kol. g. Kar. Lud. po 200 zł. mk. (400 koron)	100	30	101	30
Kol. Lwów-Czern.-Jassy po 200 zł. w. a. w srebrze (400 k.) .	139	50	141	50
Garb. w Rzeszowie po 200 zł.(400k.)	—	—	80	—
Fabryki wagonów w Sanoku przedtem Lipińskiego po 500 kor. w. a.	95	—	98	—
Tow. dla gal. przedsięb. elektrycznych wod. po 200 zł.(400 k.)	100	—	105	—
II. Listy zastawne za 100 K.				
Banku h. g. 5% wa. wyl. z 10% pr.	109	30	110	—
„ „ 4½% „ los. w 50 l. .	98	30	99	—
„ „ 4% „ „ 60 l. po 200 K.	92	50	93	20
„ kraj. 4½% w. a. los w 51 l.	99	80	100	50
„ „ 4% w. a. los. w 57 l.	95	50	96	20
Tow. kred. gal. ziem. 4% (pierwsza emisya)	94	30	95	—
Tow. kredyt. galic. ziemsk. 4% los w 41½ lat	94	30	95	—
4% los w 56 lat . . .	93	50	94	20
III. Obligi za 100 K.				
Gal. funduszu propinac. 4% w. a.	96	70	97	40
Bukow. funduszu propin. 5% wa.	101	50	—	—
Komunalne Banku kr. 5% (2em.)	100	50	101	20
„ „ „ 4½% (3em.)	100	—	100	70
Komunalne banku kr. (4em.) 4%	96	—	96	70
Kolej. lokalne dtto 4% po 200 kr.	95	50	96	—
Pożyczki kraj. 6% wa. z r. 1873	103	—	—	—
„ „ 4% po 200 koron z roku 1893	94	30	95	—
Pożycz. m. Lwowa 4% po 200 kor.	92	50	93	20
IV. Losy.				
Miasta Krakowa po zł. 20 (40 k.)	59	—	62	—
M. Stanisławowa po zł. 20 (40 k.)	127	—	—	—
V. Monety.				
Dukat cesarski	11	35	11	55
20 frankówka	19	20	19	40
100 rubli rosyjskich srebrnych	254	—	258	—
100 rubli rosyjskich papierowych	255	—	257	—
100 marek niemieckich . . .	118	20	118	60

bez kuponu bieżącego

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 18. marca 1900.

A. Ogólny dług państwa.	płacą		żądają	
Jednolity dług państwa w banknot. maj-listopad	99.20		99.40	
luty-sierpień	99.20		99.40	
Jednolity dług państwa w srebrze styczeń-lipiec	99.—		99.20	
kwiecień-październik	99.—		99.20	
Losy z roku 1854 po 250 zł. mk. 4 pr.	164.50		166.50	
„ „ 1860 po 500 zł. wa. 5 pr.	136.—		137.—	
„ „ 1860 po 100 zł. 5 pr. .	159.75		160.75	
„ „ 1864 po 100 zł. . . .	200.50		201.50	
„ „ 1864 po 50 zł. . . .	200.50		201.50	
Listy zast. domen. państ. 120 zł. 5 prc.	103.—		103.75	
B. Dług państwa (wszystkich w Radzie państwa reprezentowanych krajów koronnych).				
Austr. renta złota wolna od podatku za 100 zł. 4 pr.	98.10		98.25	
Austr. renta w wal. kor. wolna od podatku za 200 kr. 4 pr. . . .	99.45		99 65	
C. Obligacye kolejowe.				
Kol. Arcyks. Albrechta za 100 zł. 4 pr.	96.50		97.—	
Kol. Cesarz. Elżbiety w złocie wolne od podatku za 100 zł. 4 pr.	—.—		—.—	
„ za 200 zł. mk. 5¾ pr. (ostemp. akcye)	96.60		97.40	
Kol. Cesarza Franciszka Józefa za 100 zł. 5 pr.	122.50		123.—	
Kol. Arcyks. Rudolfa w wal. kor wolne od podatku za 200 kor. 4 pr.	96.—		97 80	
Kol. Karola Ludwika po 200 zł. mk. (ostemp. akcye) 5 pr. . . .	100.80		101.40	
Obligacye pierwszeństwa (kolejowe).				
Kol. Arc. Albrechta za 300 zł. 5 pr.	111.—		112.—	
w złocie za 200 zł. 5 pr. .	—.—		—.—	
Kol. Czeskiej zach. za 200, 1000 i 5000 zł. 4 pr.	96 60		97.40	
Kol. Czeskiej emiss. z r. 1895 za 400 kor. 4 pr.	96.60		97.40	
Kol. bukowińskiej lokaln. za 400 kor. 4 pr.	96.20		96.70	
Kol. gal. Karola Ludwika za 200 100 zł. 4 pr.	96.—		96.60	
Kol. lwowsko-czern.-jasskiej z r. 1894 za 200 kor. 4 pr.	96.60		97.30	
Kol. Arcyks. Rudolfa (Salzkammergut) za 400 marek 4 pr. . . .	98.20		98.80	
D. Dług państwa (krajów korony węgierskiej).				
Węg. złota renta za 100 zł. 4 pr.	96.95		97.10	
„ „ „ w wal. kor za 200 kor. 4 pr.	93.60		93.80	
„ obl. prop. za 100 zł. 4½ pr.	98.80		99.40	
„ obl. pr. regul. Cisy za 100 zł. 4%	141.25		142.25	
„ poż. prem. za 100 zł. (200 k.)	164.—		165.—	
„ „ „ za 50 zł. (100 k.) .	163.50		164.50	
E. Obligacye indemnizacyjne.				
Kroacyi i Slawonii za 100 zł. 4 pr.	93.50		94.—	
Węgier za 100 zł. 4 pr.	93.—		93.80	
F. Inne publiczne pożyczki.				
Losy regul. Dunaju z r. 1880 za 100 zł. 5 pr.	257.—		259.—	
Pożycz. reg. Dunaju z r. 1878 los 5 pr.	108.—		108.75	
Poż. kraj. Bukowiny z r. 1893 los za 200 kor. 4 prc.	94.50		95.25	
Bukowińskie obl. propinacyjne los za 100 zł. 5 prc.	102.25		103.25	
Gal. poż. kraj. z r. 1873 za 100 zł. 6 pr.	—.—		—.—	
„ „ „ „ 1893 za 200 kr. 4 pr.	93.50		94.20	
„ obl. prop. z r. 1889 za 100 zł. 4 pr.	96.20		96.80	
Pożyczka m. Lwowa z r. 1896 za 100 zł. 4 pr.	91.—		92.—	
Renta włoska za 100 lirów (96 kor.) 4 pr.	—.—		—.—	
Pożycz. sebr. prem. za 100 frank. 2 pr.	75.—		76.50	
Tureckie obl. prem. kol. za 400 frank.	122.25		123.25	
G. Listy zastawne. Oblig. hipot. i listy dłużne (za 100 zł. Nom.)				
Anglo. Austr. banku los. w 30 l. 4½ pr.	—.—		—.—	
Aust. zakł. kr. ziem. los. w 50 l. 4 pr.	95.90		96.90	
„ „ obl. prem. z r. 1880 3 pr.	237.—		239.—	
„ „ „ „ „ 1889 3 pr.	235.50		237.—	
Bukowiński zakł. kred. ziem. los 5 pr.	103.20		103.70	
„ „ „ „ los 4 pr.	95.—		95.40	
Gal. akc. ban. hip. 10 pr. prem. los 5 pr.	109.50		110.—	
„ „ „ „ los. 50 lat 4½ pr.	98.50		99.—	
„ „ „ „ 60 lat za 200 koron 4 pr.	92.50		92.70	
Gal. Tow. kred. ziem. 4 pr. los. 56 lat.	94.25		94.90	
„ „ „ „ 4 pr. los. 41 lat.	94.75		95.50	
„ „ „ „ 4 pr. stare . .	93.50		94.50	
„ „ „ „ 4 pr. za 200 kor.	93.50		93 70	
Banku krajowego dla Galicyi Lodom. 4½ pr. 51½ lat zwrotne . . .	100.—		100.75	
Banku krajowego oblig. komun. 2 Emisya 5 pr.	100.80		101.60	
Banku krajowego oblig. komun. 3 Emisya 42 lat za 200 kor. 4½ pr.	100.—		—.—	
Banku kraj. losy 57½ l. za 200 kr. 4 pr.	95.—		95.25	
„ „ obl. kol. los. za 200 kr. 4 pr.	95.50		95.75	
Austro-węg. banku 40½ lat los. 4 pr. „ „ „ 50 lat los 4 pr.	99.50		100.50	
H. Obligacye z prawem pierwszeństwa za 100 zł. non.				
Czeskiej kolei półn. za 300 zł. 5 pr.	—.—		—.—	
Tow. żegl. par. po Dunaju za 100 i 200 zł. 6 pr.	105.—		105.50	
Tow. żegl. par. po Dun. Em. z 1896 4 pr.	92.75		93 25	
Kolei półn. ces. Ferd. em. z r 1883 4 pr.	98 50		99.20	
„ „ „ „ „ „ 1887 4 pr.	99.20		100.—	
„ „ „ „ „ „ 1888 4 pr.	98.50		99.20	
„ „ „ „ „ „ 1891 4 pr.	99.—		99 50	
Kol. Lw. w Czer.-Jassy z r. 1884 za 300 łz. pr.	87.50		88 10	
Kol. Lwów-Czern. z r. 1884 za 300 zł. 4 pr.	95.—		95.80	
Gal. Kol. lok. wschodn. za 100 zł. 4 pr.	—.—		—.—	
Węg. gal. kolei em. 1870 za 200 zł 5 pr.	105.30		106 30	
„ „ „ „ 1878 za 200 zł. 5 pr.	105.—		106.—	
„ „ „ „ 1887 za 200 zł 4 pr.	95.—		95.75	
J. Losy (za sztukę).				
Budapeszteńskie (Basilica) 5 zł. .	13.10		14.—	
Zakład kred. dla h. i p. 100 zł. . .	395.—		397.—	
Clary 40 zł. mk.	131.—		132.50	
Pożyczka m. Insbruku 20 zł. . .	65.—		67.—	
Losy m. Krakowa 20 zł.	60.—		61.50	
Pożyczka m Lublany 20 zł. . . .	50.—		51.—	
Palffy 40 zł. mk.	131 25		132.25	
Czerw. krzyża austr. tow. 10 zł .	42.50		43.50	
Czerw. krzyża węg. tow. 5 zł. . .	22.20		23.20	
Losy fund. arc. Rudolfa 10 zł. . .	66.—		68.—	
Salma 40 zł. mk.	172.50		174.50	
Pożyczka m. Salzburga 20 zł. . .	58.—		60.—	
St. Genois 40 zł. mk.	180.—		182.—	
Pożyczka m. Stanisławowa 20 zł. .	130.—		—.—	
„ „ Tryestu 100 złmk 4½ pr.	370.—		—.—	
„ „ „ 50 zł. 4 pr.	160.—		171.—	
Waldstein 20 zł. mk.	178.—		184.—	
K. Akcye banków (za sztukę).				
Banku Anglo-austr. 240 koron . .	124.50		125.—	
Peszt. banku handl 500 zł. . . .	273 50		275.—	
Zakł. kred. dla handlu i przem. .	234.85		234 50	
Węg. banku kredyt. 200 zł. . . .	187.50		188.—	
Dolno austr. tow. esk. 500 zł. . .	144.—		145.—	
Gal. banku hipot. 200 zł.	173.—		176 —	
„ „ dla handlu i przem. 200 zł.	—.—		—.—	
Banku dla kraj. koronnych 200 zł.	117.—		117.20	
„ Austro-węg. 600 zł.	127.80		128.40	
„ Związkow. (Unionbank) 200 zł.	155.—		155 50	
Czesk. banku związk. 100 zł. . .	134.35		134 50	
Zivnostenska banka 100 zł. . . .	132 50		133.50	
L. Akcye Przedsiębiorstw transportowych.				
Buk. kol. lok. akc. pierw. 200 zł. .	103.—		106.—	
„ „ „ akcye zakład 200 zł	76.—		—.—	
Kolei półn. ces. Ferdyn. 1000 zł. mk.	295 25		296 25	
Kołomyj. kol. lok. (akc. pierw.) 200 zł.	—.—		—.—	
Kol. Lwów-Bełzec (akc. pierw. 200 zł.	—.—		—.—	
„ Lwów-Czern.-Jassy 200 zł. . .	140.—		141.—	
„ wschodn.-galic.-lokaln. 200 zł. .	98.—		100.—	
„ państwowych 200 zł.	—.—		—.—	
„ południowej 200 zł.	—.—		—.—	
„ węg. galic I. 200 zł.	104.50		105.—	
Austr. Tow. żegl. na Dunaju 500 zł. mk.	72 40		73 40	
M. Akcye Przedsiębiorstw przemysłowych.				
Tow. kopalń węgla w Brüx 100 zł.	399 50		400.—	
Gal. karpackie naft. tow. 500 kor.	209.—		210.—	
Austr. tow. górnicze Alpine 100 zł.	260.65		261.15	
Prazkiego tow. żelazn. przem. 200 zł.	566.—		567.—	
Schodnicy 500 kor.	347.—		349 —	
Tureck. zarz. tytoniow. 500 frank.	149.—		150.—	
Trifail. tow. kop. węgla 70 zł. . .	324.—		327.—	
N. WEKSLE.				
Berlin za 100 marek 5 pr. . . .	118.55		118.70	
Londyn za 10 funt. szt. 4 pr. . .	242.75		242.95	
Paryż za 100 fran.	96.30		96.40	
Petersburg za 100 rubli 5½ pr. .	—.—		—.—	
Niemieckie banki	—.—		—.—	
Włoskie banki	90 15		90.35	
Francuskie banki	—.—		—.—	
Szwajcarskie banki	95.60		95.75	
O. WALUTY.				
Dukat cesarski	11.41		11.45	
Austr. węg. 8 guld. złota moneta .	—.—		—.—	
20-frankówka	19.27		19.29	
20-markówka	23.64		23.72	
Rosyjski półimperiał	—.—		—.—	
Niemieckie banknoty za 100 marek	118.50		118.65	
Włoskie banknoty za 100 lir. . .	90.15		90.35	
Ruble	2.55$_{75}$		2.56$_{7}$	

DZIENNIK URZĘDOWY.

Licytacye.

L. cz. E. 1963/99 2 (22 6 2—3)

Na żądanie Skarbonki cerkiewnej w Karłowie zastąpionej przez ks. proboszcza Hilarego Kwipiaka w Karłowie odbędzie się dnia 19. kwietnia 1900 o godz. 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 3 licytacya realności objętej whl. 901 ks. gr. gm. kat. Karłów, składającej się z parc. bud. lk. 111 i gr. 514, 5 5 3, 673/4.

Nieruchomość ta wystawiona na licytacyę jest oceniona na 544 K.

Najniższa cena wynosi 362 K. 68 gr., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d). może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 1.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Śniatyn, dnia 23. lutego 1900.

L. cz. E. 528/98 (11) (2289 2—3)

Na żądanie Towarzystwa zaliczkowego w Zaleszczykach, odbędzie się dnia 1. maja 1900 o godzinie 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 6, licytacya I) połowy realności lwh. 52 ks. gr. gm. kat. Zaleszczyki miasto objętej, II) połowy realności whl. 264 ks. gr. tej samej gm. objętej, wraz z przynależnościami, składającemi się ad I) z domu mieszkalnego, szopy i wychodków, ad II) z domu mieszkalnego i szopy.

Nieruchomości wystawione na licytacyę, są ocenione I) na 600 k., ad II) na 960 k., przynależności zaś ad I) na 1230 k.. a! II) na 1236 k.

Najniższa cena wynosi ad I) 1015 k., ad II) 1258 k., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania itd.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 4.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Zaleszczyki, dnia 20. lutego 1900.

L. cz. E. 701 99 (4) (2286 2—3)

Na żądanie Towarzystwa kredytowego „Pomoc“ w Zaleszczykach, odbędzie się dnia 8. maja 1900 o godz. 11 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 6, licytacya I) realności wyk hip. l. 106 ks. gr. gm. kat. Kościelniki obj. 2) 1/5 części realności wyk. hip. l. 68 ks. gr. tej samej gminy objętej, 3) 1|3 części realności wyk. hip. l. 77 ks gr. tej samej gminy objętej, wraz z przynależnościami, składającemi się ad 1) z chaty, kosznicy i muru, ad 2) z chaty, szopy, dwóch małych szopek i muru, ad 3) z dwóch chat, dwóch szop, kurnika, kosznicy i muru.

Nieruchomości, wystawione na licytacyę, są ocenione ad 1) na 1068 kor., ad 2) na 568 kor., ad 3) na 860 kor., przynależności zaś ad 1) na 80 kor., ad 2) na 18 kor. 40 hal., ad 3) na 24 kor. 66 hal.

Najniższa cena wynosi ad 1) 752 kor., ad 2) 387 kor. 86 hal. i ad 3) 585 kor. 65 h., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 4.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Zaleszczyki, dnia 20. lutego 1900.

L. cz. E. 132/99 (1) (2253 2—3)

Dnia 9. kwietnia 1900 o godz 10 rano odbędzie się w biurze Nr. 9 tut. sądu relicytacya realności wyk. hip. 470 dla IV. dz. w Kołomyi, z przynależnościami, pod lk. 210 przedmieście Śniatyńskie.

Wartość szacunkowa i wywołania wynosi 155 zł., wadyum 15 zł. 15 ct.

Na terminie tym realność ta za jakąbądź cenę sprzedaną zostanie.

Warunki licytacyjne, akt oszacowania i inne odnośne dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym, w biurze Nr. 24.

Kurator niewiadomych i innych wierzycieli hipotecznych adw. dr. Dudykiewicz.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.
Kołomyja, dnia 17. lutego 1900.

Quäker Oats jest najlepsze pożywienie dla dzieci chorych i polecany jest gorąco przez wszystkich lekarzy.

„Quäker Oats“ jest wszędzie do nabycia.

DZIENNIK URZĘDOWY.

Licytacye.

L. cz. E. 1347/99 (5) (2226 3—3)

W postępowaniu licytacyjnem Józefa Rottenberga przeciw Jędrzejowi Bolisędze o 24 koron 40 hal., warunki licytacyjne przedłożone w podaniu z 27 lutego 1900 przez wierzyciela egzekwującego zatwierdza się a zarazem na żądanie Józefa Rottenberga z Tymbarku odbędzie się dnia 30. kwietnia 1900 o 10 godz. rano w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 8. w Limanowy licytacya całej realności lwh. 540 i połowy realności lwh. 541 Jędrzeja Bolisęgi własnych w Słojnicach królewskich położonych

Nieruchomości powyższe, wystawione na licytacyę, są ocenione na 270 koron.

Najniższa cena wynosi 2/3 części szacunkowej, poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta, może każdy, chęć kupienia mający, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 4

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Limanowa, dnia 28. lutego 1900.

L cz. E. 133/99 (8) (2227 3—3)

Kuratorem Piotra Laska ustanowiono Walerego Zubrzyckiego.

Na żądanie Małgorzaty Wróblowej w Mordarce odbędzie się dnia 21 maja 1900 o 9 godzinie rano w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 8, w Limanowy licytacya 1/12 części realności lwh. 217 gminy Limanowa, Piotra Laska własnej.

Nieruchomość powyższa wystawiona na licytacyę jest ocenioną na 43 koron 32 hal.

Najniższa cena wynosi 2/3 części ceny szacunkowej, poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta może każdy mający chęć kupienia przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 4.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Limanowa, dnia 7. marca 1900.

L. cz. E. 115/00 (2) (2234 3—3)

Na żądanie adw. dr. Jahla jako zarządcy masy konkursowej Samsona Leisnera, odbędzie się dnia 9. kwietnia 1900 o godzinie 10 przed południem, w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. V. w Sieniawie, licytacya połowy realności lwh. 343 ks. gr. gminy Sieniawa Samsona Leisnera własnej, do majątku konkursowego należącej.

Nieruchomość ta, wystawiona na licytacyę, jest ocenioną na (1759 zł. 31 ct) 3518 k. 62 h.

Najniższa cena wynosi (879 zł. 65 ct.) 1759 k. 30 h., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej 1/2 nieruchomości dokumenta, (wyciąg tabularny, inwentarz konkursowy i t. d) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. V.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej 1/2 nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Sieniawa, dnia 2. marca 1900.

L. cz. E. 336/98 (32) (2242 3—3)

Na żądanie p. Stanisława Pieniążkiewicza, zastąpionego przez adw. dr. Weinberga we Lwowie, odbędzie się dnia 18. kwietnia 1900 o godz. 10 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w sali Nr. 13, licytacya majętności Brusno stare, lwh. 141 tus. księgi grunt. dla większych posiadłości objętej, z przynależnościami, składającemi się z oficyny murowanej, domu murowanego piętrowego, z 2 stajni na bydło stodoły wraz z spichrzem, 2 karczem, tudzież studni — i realności lwh. 345 ks. gr. gm. kat. Brusno stare objętej, przy c. k. Sądzie powiatowym w Cieszanowie prowadzonej, wraz z przynależnościami, składającemi się z parterowego domu murowanego, z murowanej stajni i stodoły wraz z szopą.

Nieruchomość lwh. 141 tus. ks. gr. w. p. wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 16 114 zł. 62 ct., zaś nieruchomość lwh. 345 ks. gr. gm. kat. Brusno stare, jest oceniona na 17.437 zł. 79 ct.

Najniższa cena co do nieruchomości lwh. 141 tus. ks. gr. dla w. p. wynosi kwotę 10.743 zł. 8 ct., zaś dla nieruchomości lwh. 345 ks. gr. gm. kat. Brusno stare, kwotę 11.625 zł. 92 ct., i poniżej tych cen sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia itd.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 19.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd krajowy cywilny, Oddział VII
Lwów, dnia 17. lutego 1900.

L. cz. E. 1542/98 (3) (2268 2—3)

Na żądanie Altera Bertischa, kupca w Stanisławowie i Selmana Schaffer, kupca w Tatarowie odbędzie się dnia 28. marca 1900 o godzinie 1 po południu, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. III., licytacya realności wyk. hip. l. 650 gm. kat. Mikuliczyn objętej, Mosesa Schorra syna Anczla własnej, wraz z przynależnościami, składającemi się a) na parc. grunt. 6112 z 11 jabłoń wartości 22 zł., b) z 1 gruszy dobrych owoców wartości 10 zł., c) z 3 czereszeń wartości 6 zł. i d) z 3 jabłoń dzikich wartości 3 zł.

Nieruchomość powyższa, wystawiona na licytacyę, jest ocenioną na 1560 zł., przynależności zaś na 41 zł. aw.

Najniższa cena wynosi, 1068 zł. a. w., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. III.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Delatyn, dnia 10. lipca 1899.

L. cz. E. 111/98 (22) (2255 2—3)

Na żądanie gal. Towarzystwa kred. ziemsk. we Lwowie, w myśl tus. prawomocnej uchwały z dnia 12. stycznia 1900 L cz. E. 111/98 (22), odbędzie się dnia 17. kwietnia 1900 o godz. 10 rano w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 51, licytacya dóbr Wola Szerzerowska, lwh. 1244 ks gr. dla większych posiadłości objętych.

Nieruchomość ta, wystawiona na relicytacyę, jest oceniona na 9.000 zł. czyli 18 000 koron.

Najniższa cena wynosi 9.000 koron, poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 17.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

Przemyśl, dnia 8. marca 1900.

L cz E. 612/99 (2) (2293 2—3)

Na żądanie Feigi Schrage odbędzie się dnia 3. kwietnia 1900 o godz. 9 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 5. licytacya realności objętej lwh. 423 gm. Dobrowody, składające się z pg. 1180/2.

Nieruchomość ta, wystawiona na licytacyę, jest ocenioną na 160 zł.

Najniższa cena wynosi 106 zł. 66 ct., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia itd.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 5.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Zbaraż, dnia 19 stycznia 1900.

L. cz. E. 344/99 (5) (2274 2—3)

Na żądanie Jana Dutko (Stolarz) w Bónowie, odbędzie się dnia 26. kwietnia 1900 o godz. 9 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. II. licytacya ciała hip. lw. 15 i 1/3 lw. 16 w Bónowie, Hryńka Makara własnych, wraz z przynależnościami.

Nieruchomości, wystawione na licytacyę, są ocenione na 739 zł.

Najniższa cena wynosi 492 zł. 67 ct., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta, może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. II.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Krakowiec, dnia 8. marca 1900.

L. cz. E. 650/99 (4) (2288 2—3)

Na żądanie Towarzystwa kredytowego „Pomoc“ w Zaleszczykach zastąpionego przez Dyrekcyę, odbędzie się dnia 1. maja 1900 o godz. 11 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 6, licytacya realności wyk. hip. l. 34 ks. gr. gm. kat. Kościelniki objętej.

Nieruchomość wystawiona na licytacyę, jest ocenioną na 280 k.

Najniższa cena wynosi 186 kor. 66 h., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta, (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia itd) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 4.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Zaleszczyki, dnia 20 lutego 1900.

L cz. E. 656/99 (5) (2287 2—3)

Na żądanie Towarzystwa kredytowego „Pomoc“ w Zaleszczykach zastąpionego przez Dyrekcyę, odbędzie się dnia 8. maja 1900 o godz. 10 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 6, licytacya realności wyk. hip l. 130 ks. gr. gminy kat. Kościelniki objętej, wraz z przynależnościami, składającemi się z chaty.

Nieruchomość wystawiona na licytacyę, jest ocenioną na 60 zł. czyli 120 k., przynależności zaś na 50 zł. czyli 100 kor.

Najniższa cena wynosi 130 k., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia itd.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 4.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Zaleszczyki, dnia 20. lutego 1900.

L. cz. E. VIII. 3581/99 4 (2260)

Na żądanie p. adwokata dr. Bolesława Schwarzenberg Czernego w Krakowie odbędzie się dnia 30 kwietnia 1900 o godz. 10 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 47 w Krakowie, licytacya 1/3 części realności lwh. 86 ks. gr. gm. kat. Zwierzyniec objętej, składającej się w całości z parceli budowl. j lk. 139 z stojącym nań domem murowanym parterowym i szopą z desek, oraz z parcel ogrodowych lk. 5861 i 588 zobowiązanego Franciszka Dzielskiego własnej; przynależności brak.

1/3 część nieruchomości, wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 2067 kor.

Najniższa cena wynosi 1073 kor. 66 h., z uwagi na wartość domu 1826 kor. i ogrodu 241 koron poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się równocześnie jako zgodne z ustawa zatwierdza i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 52.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VIII.
Kraków, dnia 3. marca 1900.

G. Z. E. 582/99 4 (2311)

Am 21. Mai 1900 9 Uhr vormittag wird in Bureau Nr. 51 des hiesigen Bezirksgerichtes die Versteigerung des 85 540 Anthiles der Realität E. Z. 221 der Stadtgemeinde Przemyśl sammt Zubehör stattfinden.

Das Realitätantheil sammt Zubehör ist auf 2013 zł. 61 kr. bewertet.

Der geringste Gebot, unter welchem Verkauf nicht stattfindet beträgt 201 fl. 37 kr.

Die Versteigerungsbedingungen und andere diesbezügliche Documenten können beim hiesigen Gerichte Zimmer Nr. 22 eingesehen werden

Przemyśl, am 27. Februar 1900.

L. cz E 1536/99 (2), E. 1661/99 (2). E. 449/99 6, E. 1550/99 2, E. 64/99 6, E. 1685/99 2, E. 1686/99 2 E 1709 99 2, E. 1852/99 2, E. 1750/99 2 (2314)

W sądzie tutejszym odbędzie się licytacya następujących nieruchomości: 1) połowy realności lwh. 144 gminy Nadwórna, Berla Jekla Holdera, ocenionej na 1113 zł.,

2) realności lwh. 224 gminy Paryszce, ocenionej a) budynek 40 zł., grunta 164 zł.

3) realności lwh. 1163 i 2/3 części posiadłości lwh 1389 gm. Nadwórna, Michała Fedoryszyn, ocenionych na 324 zł. i 149 zł. dnia 11. maja 1900 o godz. 10, 11 i 12 przed południem,

4) a) ½ realności lwh. 218, b) realności lwh. 236 gm. Kamienna, Fedia Kuziów syna Iwana, c) ½ realności Iwana Olejnika syna Wasyla z przynależnościami, ocenionych ad a) budynki 387 zł, grunta 1131 zł., przynależności 501 złr., b) 69 złr., c) budynki 275 zł. grunta 1053 zł., 5) 1/3 części realności gm. Nadwórna, Izaka Lorbera, ocenionej na 231 zł. budynki 290 zł. grunta dnia 15. maja 1900 godz. 9 przed południem,

6) 3/4 części realności lwh. 174 gminy Kamienna, Jurka i Mykiety Woźny, ocenionej na 60 zł. budynki, 642 zł. grunta,

7) połowy realności lwh. 276 gm. Kamienna nieletnich Wasyla i Nykoły Bohadczuk, ocenionej na 65 zł. budynki, 332 zł. grunta, dnia 25. maja 1900 godz. 9 i 10 przed południem,

8) realności lwh. 1741 Pniów, ocenionej na 62 zł. dnia 8. czerwca 1900 godz. 9 przed południem,

9) realności a) lwh. 12 i b) 3/6 części lwh. 10 Fedora Uhrynuka, c) połowy lwh. 59 gm. Strymba, Ołeksy Hładysza z przynależnościami, ocenionych a) grunta 84 zł., b) budynki 75 zł., grunta 6 zł., c) budynki 102 zł., grunta 204 zł, przynależności 138 zł.,

10) realności lwh. 223 gm. Nadwórna z przynależnościami, ocenionej na 1700 zł., dom, 470 zł grunt, 6 zł. przynależności, dnia 13. czerwca 1900 godz. 10 i 9 przed południem, w biurze Nr. 2.

Najniższa cena, niżej której sprzedaż nie nastąpi, wynosi ad 1) 556 zł., ad 2) 136 zł., ad 3) 216 zł. 64 ct. i 99 zł. zł. 46 ct., ad 4) 1346 zł. 46 ct., 885 zł., ad 5) 261 zł. 25 ct., ad 6) 468 zł., ad 7) 265 zł. ad 8) 41 zł., ad 9) a) 56 zł., b) 54 zł, c) 296 zł., ad 10) 1088 zł.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym, w biurze Nr. 2.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną; zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Nadwórna, dnia 3. lutego 1900.

L. cz. E. 93/99 4 (2882)

Na żądanie Towarzystwa wzajemnego kredytu w Sędziszowie odbędzie się dnia 24 kwietnia 1900 o godz. 10 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze nr. 9 licytacya realności lwh. 425 i 308 ks. gr. gminy kat. Sędziszów.

Nieruchomości wystawione na licytacyę, są ocenione ad 425 na kwotę 997 K. 75 h., ad 308 na kwotę 971 K. 32 h.

Najniższa cena wynosi ad 425 kwotę 665 K. 16 h., ad 308 kwotę 647 K. 54 h., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się niniejszem zatwierdza i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia itd.), może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 9.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Ropczyce, dnia 15. lutego 1900.

L. cz. E. 1048/98 11 (2259)

Na żądanie p. Antoniego Szpaka zastąpionego przez p. adw. dr. Andrzeja Pawłowskiego odbędzie się dnia 25. kwietnia 1900 o godz. 9 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 18 licytacya realności whl. 809 ks. gr. gm. kat. Jasło objęt j własnością Kazimierza i Tekli Siekierskich będącej wraz z przynależnościami.

Nieruchomość powyższa wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 12 594 kor., przynależności zaś na 406 koron.

Najniższa cena wynosi 6.500 koron poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się zatwierdza, z tem że wadyum wynosi kwotę 1300 koron i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 12.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Jasło, dnia 31. stycznia 1900.

L. cz. E. 3191/99 (3) (2312 1—3)

Dnia 29. marca 1900 o godzinie 10 rano odbędzie się w biurze Nr. 7, sądu tutejszego licytacya realności lwh. 1755 gm. Kałusz objętej.

Nieruchomość ta, wystawiona na licytacyę, jest ocenioną na 5249 zł. 55 ct.

Najniższa cena wynosi 2624 zł. 77½ ct., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta, przejrzeć można w sądzie tutejszym, w biurze Nr. 5.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Kałusz, dnia 31. grudnia 1899.

L. cz. E. 1051/99 (11) (2313)

Na żądanie Reginy Schönker w Zembrzycach zastąpionej przez adw. dr. Iwańskiego, w Wadowicach, odbędzie się dnia 6. kwietnia 1900 o godzinie 10 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 8, w Mszanie dolnej, licytacya realności lwh. 117 i 147 ks. gr. gm. kat. Skrzydlna objętych.

Nieruchomość powyższa wystawiona na licytacyę jest oceniona na 4364 kor.

Najniższa cena wynosi co do realności lwh. 117 — 2715 k. 47 h. zaś realność lwh. 147 — 279 k. 50 h., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia itd.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 10.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. sąd powiatowy, Oddział II.
Mszana dolna, 22. lutego 1900.

L cz. VIII. 3385,99 (5) (2310)

Na żądanie p. adw. dr. Adolfa Grossa w Krakowie, odbędzie się dnia 25. kwietnia 1900 o godz 10 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 47. w Krakowie licytacya realności w Krakowie pod lkons 2-4 Dz. IV. położonej lwh. 2079 objętej, składającej się z parc. bud. lk. 2297 wraz z stojącym nań dwupiętrowym i dwutraktowym domem murowanym i dwupiętrową oficyną przynależności brak.

Nieruchomość, wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 89045 koron

Najniższa cena wynosi 44522 k. 50 h., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się równocześnie zatwierdza i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta, (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia itd.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 52.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VIII.
Kraków, dnia 1. marca 1900.

L. cz E. 996/99 (4) (2290 1—3)

Na żądanie p. Anieli z Gałęzowskich Poliwczuk, odbędzie się dnia 15. maja 1900 o godz. 11 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 6., licytacya realności wyk. hip. l. 133 ks. gr. gm. kat. Dupliska objętej wraz z przynależnościami, składającemi się z chaty i szopy.

Nieruchomość wystawiona na licytacyę, jest ocenioną na 700 koron, przynależności zaś na 250 kor.

Najniższa cena wynosi 591 kor. 66 h., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 4.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Zaleszczyki, dnia 5. marca 1900.

L. 5291/900 (2322 1—2)

O b w i e s z c z e n i e.

Opróżniona składownia tytoniu w Dobromilu pod l. k. 12 będzie obsadzoną w drodze publicznej konkurencyi.

Składownia ta umieszczona być może w dotychczasowem miejscu lub domach w najbliższem sąsiedztwie leżących.

Składownia ta przydzieloną jest z poborem materyałów tytoniowych do c. k. Magazynu sprzedaży tytoniu w Przemyślu i ma na razie zaopatrywać w potrzebne materyały tytoniowe ośmdziesiąt trafikantów tytoniowych. Składownia połączona jest z trafiką składową i kolekturą loteryjną Nr. 45.

Składownik jest obowiązany do sprzedaży znaczków stemplowych, blankietów wekslowych i listów przewozowych, tudzież znaczków pocztowych.

W ciągu roku od 1. stycznia 1899 do 31. grudnia 1899 pobrano dla tej składowni materyał tytoniowy w wartości 10.262 kor. 20 halerzy z czego na drobną sprzedaż przypada 19.158 koron 82 halerzy.

Zysk od drobnej (alla minuta) sprzedaży tytoniu w tej składowni wynosił w tym czasie 1749 koron 20 halerzy, sprzedaż znaczków stemplowych, listów przewozowych i blankietów wekslowych 21.891 koron 10 halerzy od drobnej sprzedaży tych znaczków wartościowych przyznaną będzie składownikowi prowizya w wysokości procentu od ich wartości.

Za przyjmowanie stawek loteryjnych w połączonej z trafiką kolekturze na ciągnienia loteryjne we Lwowie i w Bernie zapewnia się nabywcy stałą prowizyę od stawek w wysokości cztery procent; stawki na te ciągnienia loteryjne wynosiły w ciągu powyższego okresu rocznego razem 20.589 koron.

Przed objęciem interesu, co nastąpić ma na dniu doręczenia licencyi, ma nabywca złożyć kaucyę loteryjną w wysokości 2400 koron a to albo w gotówce za trzy procentowem oprocentowaniem, albo w papierach wartościowych niepodlegających losowaniu i mających bezpieczeństwo pupilarne lub też przez hypotekę realną przedstawiającą zupełne zabezpieczenie. Kaucya ta ma być złożona w ciągu czterech tygodni po otrzymaniu odnośnego zawezwania w c. k. Urzędzie loteryjnym.

Wadyum wynosi 551 koron i ma być złożone w gotówce.

Oferty mają być wystawione na przepisanym druku i wniesione opieczętowane najdalej do 29 marca 1900 do godziny 12tej w południe u Naczelnika c. k. Dyrekcyi okręgu skarbowego w Przemyślu.

W ofercie należy oprócz wymaganych powołanem rozporządzeniem oświadczeń także podać, czy kompetent jest spokrewnionym lub spowinowacony z jakim c. k. urzędnikiem loteryjnym, następnie czy posiada już kolekturę loteryjną; a w danym razie, że zrzeka się tejże na wypadek przyjęcia jego oferty.

Oferty nie zawierające zobowiązania się do prowadzenia trafiki bez połączenia z innem przedsiębiorstwem nie będą uwzględnione.

W razie żądania prowizyi od składowni należy wyrazić to przez podanie stopy procentowej od wartości sprzedanego materyału tytoniowego.

C. k. Dyrekcya okręgu skarbowego.
Przemyśl, dnia 11. marca 1900.

L. cz. E. 1454/99 (3) (2317 1—3)

Zobowiązany Joel Reiner w Uściu.

Na żądanie bukowińskiego Zakładu kredytowego ziemskiego w Czerniowcach, zastąpionego przez adw. dr. Moritza Paschkisa w Czerniowcach, odbędzie się dnia 26. kwietnia 1900 o godz. 10 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 3, licytacya realności objętych lwh. 717, 540, 571, 627, 705, 706, 734, 804, 805 ks. gr. gm. kat. Uście, składających się z parc. bud. lk. 16/1 i gr. 192/1, 1220/1, 1355, 1173, 1175, 1389, 1393, 1395, 1424, 2045, 2046, 2084, 2085, 1294, 1295, 1338, 2043, 2044, 2083, 1381, 1382, 1404, 1405, 1409, 1429, 1825, 1826, 1955, 1956, 1887 wraz z przynależytościami.

Nieruchomości te, wystawione na licytacyę, są ocenione:

a)	nieruchomość	objęt. lwh.	717	na 600	kor.,
b)	„	„ „	540	„ 50	„
c)	„	„ „	571	„ 160	„
d)	„	„ „	627	„ 680	„
e)	„	„ „	705	„ 50	„
f)	„	„ „	706	„ 1080	„
g)	„	„ „	734	„ 520	„
h)	„	„ „	804	„ 440	„
i)	„	„ „	805	„ 520	„

przynależności zaś należące do nieruchomości objętej lwh. 717 na 100 kor.

Najniższa cena wynosi ad a) 466 kor. 67 h., ad b) 33 kor. 33 h., ad c) 106 kor. 67 h., ad d) 453 kor. 33 h., ad e) 33 kor. 33 h., ad f) 720 kor., ad g) 346 kor. 67 h., ad h) 293 kor. 93 h., ad i) 346 kor. 67 h., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomośc dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. I.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Śniatyn, dnia 24. lutego 1900

L. cz. E. 591/99 (5) (2318)

Dnia 10. kwietnia 1900 o godzinie 11½ przed południem, odbędzie się w sądzie tutejszym, w biurze Nr. 6., w Starym Samborze, licytacya ½ realności lwh. 462 i całej realności lwh. 484 w Strzelbicach.

Nieruchomości te oceniono na 545 kor. 87 hal.

Najniższa cena, niżej której sprzedaż nie nastąpi, wynosi 393 kor. 92 hal.

Warunki licytacyjne i inne dotyczące dokumenta można przejrzeć w sądzie tutejszym, w biurze Nr. 6.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowanie jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Stary Sambor, dnia 4. marca 1900.

L. cz. E. 55/00 (2323)

Dnia 18. kwietnia 1900 o godz. 10 rano w tutejszym sądzie biuro I., odbędzie się licytacya a) połowy realności lwh. 62 i b) całej real ości 63 w Stuposianach położonych.

Realności te oszacowano na 1792 kor. 93 hal.

Najniższa cena, niżej której sprzedaż do skutku nie przyjdzie, wynosi ad a) 7 kor. 96 hal., ad b) 953 kor. 32 hal.

Warunki licytacyjne i inne dokumenta do tej sprawy się odnoszące można przejrzeć w tut. sądzie.

C. k. Sąd powiatowy.

Lutowiska, dnia 4. marca 1900.

L. cz. E. 764/99 (7) (2321)

Na żądanie Chaima Lieblicha ze Zatora odbędzie się dnia 4. kwietnia 1900 o godz. 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w binrze Nr. 5. licytacya realności lwh 23 ks. gr. gm. Ryczów.

Nieruchomość powyższa, wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 997 k. 89 h.

Najniższa cena wynosi 665 kor. 26 h., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania itd.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 5.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego, i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Zator, dnia 30. stycznia 1900.

L. cz. E. 1184/99 (8) (1305 1—3)

Na żądanie Towarzystwa zaliczkowego w Limanowy, odbędzie się dnia 23. kwietnia 1900 o godz. 9 rano, w sądzie niżej wymienym, w biurze Nr. 8 w Limanowy, licytacya całej realności lwh. 182 gm. Słopnice szlacheckie, Józefa Sekuły tamże, własnej.

Nieruchomość, wystawiona na licytacyę, oceniona jest na 1650 kor.

Najniższa cena wynosi 2/3 części ceny szacunkowej, poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta, może każdy, chęć kupienia mający, przejrzeć podczas godzin urzędowych, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 4.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Limanowa, dnia 7. lutego 1900.

L. cz. Succ. 9050/1258 (2364 1—3)

C. k. Sąd krajowy cywilny Oddział VII. we Lwowie jako władza sprawy niesporne prowadząca, ogłasza niniejszem, że dnia 27. marca 1900 o godz. 10 rano odbędzie się w tut. sądzie, w biurze Nr. 20, dobrowolna publiczna licytacya celem wydzierżawienia do fundacyi Stanisława hr. Skarbka należących folwarków, a w szczególności folwarku „Duba“ w powiecie politycznym Dolina położonego, na dalszy 12 letni okres dzierżawny t. j. na czas od 1. czerwca 1900 do 31. maja 1912 roku, tudzież folwarku „Słońsko“ w powiecie politycznym Drohobycz położonego na dalszy 12 letni okres dzierżawny t. j. na czas od 24. czerwca 1900 do 23. czerwca 1912 z tem, że cena wywołania na folwark „Duba“ wynosi 3200 kor. rocznie, a za folwark „Słonisko“ 4000 kor. rocznie, że każdy chęć wydzierżawienia mający winien złożyć przed rozpoczęciem licytacyi 10% ceny wywołania w gotówce lub w papierach wartościowych, pupilarne bezpieczeństwo przedstawiających, jako wadyum do rąk komisyi licytacyjnej, że licytacya ta będzie przeprowadzoną co do każdego folwarku osobno i wyłącznie na pisemne oferty, że zatwierdzenie umowy dzierżawnej względnie wybór osoby dzierżawcy z pomiędzy oferentów bez względu na wysokość fiarowanego czynszu dzierżawnego jest zastrzeżonym Radzie administracyjnej fundacyi Stanisława hr. Skarbka oraz z tem, że na terminie tym oferty przyjmowane będą tylko do godziny 12 w południe, oferty zaś po upływie tego czasu wniesione jakoteż oferty poniżej ceny wywołania bezwzględnie odrzucone zostaną.

Szczegółowe warunki licytacyjne mogą być przejrzane w kancelaryi senatu VIII tut. sądu lub w kancelaryi centralnej Administracyi Fundacyi Stanisława hr. Skarbka we Lwowie w gmachu teatralnym w godzinach od 10 do 2 po południu.

Lwów, dnia 3. marca 1900.

L. cz. E. 1046/99 (12) (2338)

Celem licytacyi realności lwh. 646 ks. Bohorodczany, wyznacza się na żądanie stanisławowskiej Kasy oszczędności audyencyę ponowną na dzień 4. kwietnia 1900 o godz. 10 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 7.

Nieruchomość, wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 5257 zł. 50 ct.

Przynależności brak.

Najniższa cena wynosi 5257 kor. 50 h., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym, w biurze Nr. 8.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Bohorodczany, 1. marca 1900.

Konkursa.

L. cz. Praes. 3892 (2251 2—3)

Konkurs.

W okręgu lwowskiego wyższego sądu krajowego będzie obsadzona znaczniejsza ilość posad sekretarzów sądowych w VIII klasie rangi, tudzież posad sędziów powiatowych również w VIII klasie rangi.

Ubiegający się o te posady mają wnieść należycie udokumentowane podania przy wykazaniu znajomości języków krajowych najdalej do końca marca 1900 do Prezydyum tego sądu kolegialnego, w którego okręgu siedziba urzędowa kompenta się znajduje.

W podaniach kompetencyjnych zaznaczyć należy, czyli kompetujący ubiega się o jakąkolwiek posadę tej kategoryi, lub też tylko o taką posadę w pewnym oznaczonem miejscu służbowem, w którym to wypadku miejscowości te w podaniu mają być wymienione.

Lwów, dnia 8. marca 1900.

L. cz. Praes. 3893 (2250 2—3)

Konkurs.

W okręgu lwowskiego wyższego sądu krajowego będzie obsadzona znaczniejsza ilość posad radców sądów krajowych przy sądach kolegialnych tudzież posad radców sądu krajowego jako naczelników sądów powiatowych w VII klasie rangi.

Ubiegający się o te posady, mają wnieść należycie udokumentowane podania przy wykazaniu znajomości języków krajowych najdalej do końca marca 1900 do Prezydyum tego sądu kolegialnego, w którego okręgu siedziba urzędowa kompetenta się znajduje.

W podaniach kompetencyjnych zaznaczyć należy, czyli kompetujący ubiega się o jakąkolwiek posadę tej kategoryi, lub też tylko o taką posadę w pewnem oznaczonem miejscu służbowem, w którym to razie miejscowości te w podaniu mają być wymienione.

Lwów, dnia 8. marca 1900.

L. 257. (2358 1—3)

KONKURS.

Wydział powiatowy w Turce rozpisuje niniejszem na mocy §. 4 i 5 ust. z dnia 2. lutego 1891 dz. ust. kr. Nr. 17 i §§. 7 i 8 rozp. wykonawczego dz. ust. kraj. Nr. 82 z r. 1891 konkurs na posadę lekarza okręgowego z siedzibą w Borynі dla 21 gminu na obszarze 482 kilometrów kwadratowych z ludnością 19 538 mieszkańców.

Roczna płaca 800 zł. i ryczałt na koszta podróży służbowych 400 zł.

Kandydaci muszą prócz dostatecznej fizycznej zdatności posiadać następujące warunki:

1. Prawo obywatelstwa austryackiego.

2. Doktorat wszech nauk lekarskich.

3. Nieskazitelny charakter.

4. Znajomość języka polskiego i ruskiego.

5 Praktykę najmniej dwuletnią w zawodzie lekarskim.

Między kandydatami będą mieli pierwszeństwo ci, którzy wykażą się dwuletnią służbą w szpitalu powszechnym po uzyskaniu dyplomu doktorskiego, lub świadectwem egzaminu fizykackiego.

Podania udokumentowane wnosić należy do Wydziału powiatowego w Turce do dnia 30. kwietnia 1900.

Turka, dnia 15. marca 1900.

L. cz. Praes. 3894 (2249 2—3)

Konkurs.

W okręgu c. k. lwowskiego wyższego sądu krajowego zostanie obsadzoną znaczniejsza ilość posad adjunktów w IX klasie rangi

Ubiegający się o te posady mają swoje należycie udokumentowane podania przy wykazaniu znajomości języków krajowych wnieść najdalej do 15 kwietnia 1900 do Prezydyum tego sądu kolegialnego, w którego okręgu ich siedziba urzędowa się znajduje.

W podaniach kompetencyjnych należy zaznaczyć czyli kompetujący ubiega się o jakąkolwiek posadę tej kategoryi lub też tylko o taką posadę w pewnem oznaczonem miejscu służbowem, w którym to razie miejscowości te w podaniu mają być wymienione.

Zauważa się, że następne obsadzenia posad adjunktów sądowych aż do dalszego zarządzenia będą się odbywały tak, jak dotąd każdego miesiąca, lub co drugi miesiąc bez rozpisywania ponownych konkursów.

Lwów, dnia 8. marca 1900.

L. Praes. 3861. (2247 2—3)

Konkurs.

Odnośnie do konkursu w Nr. 63 Gazety lwowskiej ogłoszonego, oznajmia się, iż konkurs na posady urzędników kancelaryjnych w okręgu c. k. wyższego sądu krajowego we Lwowie z dniem 20. kwietnia 1900 upływa.

Lwów, dnia 8. marca 1900.

L. 2129 pr. (2357 1—3)

Konkurs.

W celu obsadzenia jednej posady c. k. sekretarza powiatowego z systemizowanymi poborami X. klasy rangi, ewentualnie jednej posady c. k. kancelisty Namiestnictwa z systemizowanymi poborami XI. klasy rangi rozpisuje niniejszem konkurs z terminem do 20. kwietnia b. r.

Ubiegający się o powyższe posady winni wnieść podania zaopatrzone w dowody kwalifikacyi i znajomości języków krajowych w drodze właściwej do Prezydyum c. k. Namiestnictwa.

Posada sekretarza powiatowego i kancelisty Namiestnictwa nadaną będzie w myśl ustawy z dnia 19. kwietnia 1872 Dz. p. p. Nr. 60 przed innymi ukwalifikowanymi wysłużonym podoficerom, zaopatrzonym w certyfikaty, o ile nie będą ubiegać się o nie kompetenci z kategoryi urzędników państwowych, pozostających w służbie czynnej lub z kategoryi kwiescentów.

L. 2218/pr. (2356 1—3)

Konkurs

Celem obsadzenia opróżnionych w etacie c. k. Dyrekcyi policyi we Lwowie, dwu posad komisarzy policyi w IX. klasie rangi, ewentualnie dwu posad, koncypistów policyi w X klasie rangi, rozpisuje się konkurs z terminem do 20 kwietnia b. r.

Ubiegający się o te posady mają podania zaopatrzone w dowody, kwalifikacyi oraz znajomości języków krajowych wnieść w powyższym terminie do Prezydyum c. k. Dyrekcyi policyi we Lwowie.

Upadłości.

L. cz. S. 1 00 (10) (2331)

Gdy w sprawie masy konkursowej Chaima Schreibera na audyencyi w dniu 24 stycznia 1900 po myśli § 74 Ord. k wyznaczonej, żaden z wierzycieli się nie jawił przeto tus. uchwałą z dnia 9. stycznia 1900 S 1/ 0 (1) adw. dr. Michał Papiel w Bochni ustanowiony tymczasowym zarządcą tejże masy pozostaje nadal aż do ogólnego terminu likwidacyjnego w urzędzie, zastępcą zaś jego ustanawia się dr. Andrzeja Weisłę adwokata w Bochni.

C. k. Sąd krajowy, Oddział VI.

Kraków, dnia 27. stycznia 1900.

G. Zl. „C. C.“ S. IV. 3/99 (86) (2335)

Zur Liquidirung des zum Concurse des Adolf Keiner nachträglich angemeldeten Anspruches der Firma J. Pick in Wien pr 57 fl. 33 kr. wird eine besondere Liquidirungstagfahrt auf den 27. März 1900 10 Uhr Vormittags hiergerichts anberaumt.

K. k. Kreisgericht Abtheilung IV.

Wadowice, 10. März 1900.

L. cz. Nc. I. 35 9 (6) (332 1—3)

Cesarsko królewski Sąd obwodowy w Brzeżanach otwiera niniejszem konkurs na ruchomy, jakoteż na wszystek nieruchomy, a w krajach, w których obowiązuje ustawa konkursowa z dnia 25. grudnia 186 nr. 1 D. p p. położony majątek Mosesa Weintraba, kupca w Podhajcach.

Kierownictwo tego konkursu porucza się panu Fedyńskiemu c. k. Radcy sądu w Podhajcach jako komisarzowi konkursowemu, zaś tymczasowym zawiadowcą masy ustanawia się, pana adwokata Dra. Rudolfa Schwagiera adw. w Podhajcach, wzywając zarazem wierzycieli, by po przedłożeniu dokumentów, służących do wykazania ich pretensyj, poczynili swe wniski co do zatwierdzenia tegoż, lub ustanowienia innego zawiadowcy masy i aby przedsięwzięli wybór wydziału wierzycieli, w którym to celu wyznacza się termin na dzień 27. marca 1900 godzinę 10 przed południem w c. k. sądzie powiatowym w Podhajcach.

Ktokolwiek chce wystąpić z jakąbądź pretensyą do wspólnej masy rozbiorowej, ma takową zgłosić w tym sądzie obwodowym, lub w sądzie powiatowym w Podhajcach wedle przepisu ust konk. pod rygorem zagrożonych tamże szkodliwych skutków prawnych przed upływem 1. maja 1900 i podać ją na terminie na dzień 30 maja 1900 godzina 10 przed połud. wyznaczonym w c. k. sądzie powiatowym w Podhajcach do uznania płynności i oznaczenia prawa pierwszeństwa, chociażby nawet o nią spór był wytoczony.

Wierzycielom, którzy zgłoszą się ze swemi pretensyami, przysłuża prawo wybrać na tym terminie w miejsce dotychczasowego zawiadowcy masy, zastępcy onego i członków wydziału wierzycieli inne osoby, posiadające ich zaufanie. Na terminie wyznaczonym do wykazania płynności zgłoszonych wierzytelności ma być usiłowane przeprowadzenie do skutku ugody w myśl §. 68 ust. konk. Dalsze ogłoszenia w toku rozprawy konkursowej umieszczone będą w Gazecie lwowskiej.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział I.

Brzeżany, dnia 14. marca 1900.

Kuratele.

L. cz. L. X. 24/99 7 (2215 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Krakowie Oddział X. uznał Marcina Dębskiego lat 76 z Krakowa, umysłowo niedołężnym. Kurator Stanisław Drozdowski.

Kraków, dnia 15. lutego 1900.

L. cz. L. 1/00 3 (2216 3—3)

Petro Hawrylciów z Hołobutowa został uznany marnotrawcą, a kuratorem jego ustanowiono Stefana Drimajłę z Hołobutowa.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Stryj, dnia 17. lutego 1900.

L. cz. L. 17/99 8 (2315 1—3)

Naścia Werbiana z Kruków z Babiniec została uznaną marnotrawną a kuratorem jej ustanowiono Michała Nahorniaka z Babiniec.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Rohatyn, dnia 13. lutego 1900.

L. cz. L. 7/99 6 (2316 1—3)

Haśka 1o. śl. Wolak 2o. śl. Dorofej z Putiatyniec została uznaną umysłowo chorą, a kuratorem jej ustanowiono Damiana Dorofeja z Putiatyniec

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Rohatyn, dnia 9. lutego 1900.

L. cz. P. 464/99 4 (2320 1—3)

Katarzyna Pruc z Białej umysłowo chora. Kurator Michał Pruc z Białej.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Tyczyn, 29. listopada 1899.

L. cz. P. 89/00 5 (231 1—3)

Paweł Kocoj z Kąkolówki uznany marnotrawcą. Kuratorem ustanowiony Jan Kocoj.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Tyczyn 16. lutego 19 0.

L. cz. P. 8/00 1 (22 1)

Paraska Oleśków z Mijaiek została uznana umysłowo chora, a kuratorem jej ustanowiono Wincentego Oleśków.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Żurawno, 6. lutego 1900.

L. cz P. 60/00 8 (2285 1 3)

Maks Schulsinger z Tyśmienicy uznany umysłowo chorym, kuratorem jego Leib Morgenstern w Tyśmienicy.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Tyśmienica, 23. lutego 1900.

L. cz. P. I. 1 00 4 (22 8 1—3)

Ilko Łyzun z Klimkowiec uznany został głupkowatym kuratorem ustanowiono Józefa Kobluka z Klimkowiec.

C. k Sąd powiatowy, Oddział II.

Nowesioło, dnia 10. marca 190 .

L. cz. P. 58 00 1 (2269 1—3)

Małka Oberländer umysłowo chora, kuratorem Markus Oberländer z Drohobycza.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Drohobycz, d. 27. października 1899.

L. cz. P. 63/00 (2271 1—3)

Pawła Kiełbasika z Rychwałdu uznaje się głupkowatym, a kuratorem jego ustanawia się Hrycia Kiełbasika z Rychwałdu.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Gorlice, dnia 25. stycznia 1900.

L. cz. P. 107/99 4 (2229 1—3)

Marya Dyrcz gospodyni w Skawicy uznana umysłowo chorą, kuratorem ustanowiono jej męża Józefa Dyrcza w Skawicy.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Makow, dnia 16. grudnia 1899.

L. cz. P. 17/00 2 (2292)

Józef i Kseńka małż. Lieberspacher z Włodzimirzec zostali uznani marnotrawcami, a kuratorem ustanowiono Jana Grogodzę z Włodzimirzec.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Żurawno, dnia 28. lutego 1900.

Wyroki prasowe.

L. cz. Pr. III. 30/00 (2) (2366)

C. k. Sąd krajowy jako prasowy na wniosek c. k. Prokuratora Państwa po myśli §. 493 p. k. orzekł, że zamieszczony w Nr. 56 czasopisma „Głos Narodu" z dnia 9. marca 1900 artykuł pod tytułem „Prokurator Doliński a żydzi" strona. 2 łam 1, zawiera znamiona występku z §§. 300, 491 u. k. oraz art. V. i VII. ustawy z dnia 17. grudnia 1862 Nr. 8 Dz. pp., że zakazuje się rozszerzania tego artykułu.

C. k. Sąd krajowy jako prasowy.

Kraków, dnia 14. marca 1900.

Zl. 55 (2091)

Im Namen Seiner Majestät des Kaisers!

Das k. k. Landesgericht Wien als Preßgericht hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft erkannt, daß der Inhalt der nichtperiodischen Druckschriften (4 Postkarten, Caricaturen der Königin von England, ohne Angabe des Druckers und Verlegers): a. „Gruß vom Kriegsschauplatze. Im schwanken Boote"; b. „Gruß von Kriegsschauplatze. Die englischen Soldaten in Süd-Afrika erfreuen sich allseitiger Aufmerksamkeit"; c. „Gruß vom Kriegsschauplatze. Bereinigung der frisch angekauften Maulesel gegen Fahnenflucht"; d. „Gruß vom Kriegsschauplatze. Gute Priese, die Priesen sind bisweilen stark" das Vergehen nach §§. 491—493 St. G begründe und es wird nach §. 493 St. P. O. das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschriftenausgesprochen, gemäß §§. 487—489 St. P. O. die Beschlagnahme bestätigt und gemäß §. 37 Pr. G. auf die Vernichtung der vorfindlichen Exemplare erkannt.

Wien, am 5. März 1900

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Triest hat mit dem Erkenntnisse vom 5. März 1900, Pr IX 23/2, die Weiterverbreitung der Nummer 215 der Zeitschrift: „Avanti" vom 2. März 1900 wegen der Stelle von „Assistiamo dunque allo spettacolo", bis „Fate la figura di miserabili istrioni" des Artikels: „Il commento politico — L'antifona eterna" nach § 63 St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Triest hat mit dem Erkenntnisse vom 5. März 1900, Pr. IX. 22/2, die Weiterverbreitung der Nummer 364 der Zeitschrift: „Il Lavoratore" vom 2. März 1900 wegen der Stelle von „Che cosa il bruno pensasse" bis „donano a tutti" des Artikels: „Tolleranza . . . . cristiana, cattolica, apostolica romana . . . . nach §. 305 St. G. verboten.

Das k. k. Bezirksgericht für Uebertretungen in Prag hat mit dem Erkenntnisse vom 24. Februar 1900, U. II. 258/1, die vorläufige Beschlagnahme der Zeitschrift: „Svoboda" (ohne Angabe der Nummer) vom 18. Februar 1900 wegen des Artikels: „Stasna obec" nach §. 3. des Gesetzes vom 7. April 1870 Nr. 43, R. G. Bl. bestätigt.

Das k. k. Bezirksgericht für Uebertretungen in Prag hat mit dem Erkenntnisse vom 27. Februar 1900 U. II. 272, die vorläufige Beschlagnahme der Zeitschrift: „Svoboda" (ohne Angabe der Nummer) vom 21 Februar 1900 wegen der Artikel: „Stavkokazove z Brazkova", „Pensista stavkokaz", „V Retovicich dela stavkokazove" und „Znamy Matej Cernicky" nach §. 3 des Gesetzes vom 7 April 1870, Nr. 43 R G. Bl. bestätigt.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Prag hat mit dem Erkenntnisse vom 28 Februar 1900, Pr. 167, die Weiterverbreitung der Flugschrift: „Spolu obcane" in der Druckerei Delnicka tiskarna in Prag Selbstverlag, wegen der Stellen von „oznamte nam" bis „nase penize" und von „pritomnosti Vasi" bis „spravedlivenim boji" nach § 302 St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Prag hat mit dem Erkenntnisse vom 28. Februar 1900, Pr 166, die Weiterverbreitung der Nummer 8 der Zeitschrift: „Volne slovo prazskych predmesti" vom 25 Februar 1900 wegen der Artikel: „Dobrodinecek chudeho lidu", „Je to pravda?" nach §§. 300 491 493 St. G. und Art. V. des Gesetzes vom 17. December 1862, Nr. 8 R. G. Bl. ex 1863, verboten

---

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Prag hat mit dem Erkenntnisse vom 28 Februar 1900, Pr. 162, die Weiterverbreitung der Nummer 8 der Zeitschift: „Nove Listy" vom 24. Februar 1900 wegen der Artikel: „Odsuzuje se dal" und „Z Kladna" und §§. 300 und 302 St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Prag hat mit dem Erkenntnisse vom 28. Februar 1900, Pr. 163, die Weiterverbreitung der Nr. 11 der Zeitschrift: „Sipy" vom 24. Februar 1900 wegen der Stelle von „no dali tedy" bis „vsecko vymejsleji" des Artikels: „Uvahy pana Pafnuce od sv. Kajfase" nach § 303 St. G verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Prag hat mit dem Erkenntnisse vom 28. Februar 1900, Pr. 160, die Weiterverbreitung der Nummer 6 der Zeitschrift: „Zeleznicni zr zenec" vom 28 Februar 1900 wegen der Stellen von „takovy jest dnesni" bis „na dobro pritrz" des Artikels: „Zaimava telegraficka zprava" nach §. 302 St. G verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Prag hat mit dem Erkenntnisse vom 28. Februar 1900, Pr. 170, die Weiterverbreitung der Zeitschrift: „Svoboda" (ohne Angabe der Nummer vom 24. Februar 1900 wegen der Artikel: „Zapomenuty Mrva". „Jan Hasek", „Kramar stavkokaz", „Mlekarka Brindova", „Stavkokazove", „Stavkokazy v Jemnikach" nach §. 305 St. G. und§ 3 des Gesetzes vom 7. April 1870 Nr. 43 R. G. Bl., verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Prag hat mit dem Erkenntnisse vom 28. Februar 1900, Pr. 165, die Weiterverbreitung der Zeitschrift: „Svoboda" (ohne Angabe der Nummer) vom 22. Februar 1900 wegen der Artikel: Verbir stavkokazu", „Surovy stavkokaz", Zapomenuti stavkokazi", „Stavkokazi z dolu Ferdinandowa" „Z Hnidous" nach §§. 302, 305 St. G. und §. 3 des Ges vom 7. April 1870 Nr. 43 R. G Bl. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Prag hat mit dem Erkenntnisse vom 28. Februar 1900, Pr. 168, die Weiterverbreitung der Nummer 9 der Zeitschrift: „Vysehrad" vom 24 Februar 1900 wegen des Artikels: „Cisarskou mlosti promeneny . . . ." nach § 63 St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Brüx hat mit dem Erkenntnisse vom 4. März 1900, Pr. 34/2, die Weiterverbreitung der Nummer 9 der Zeitschrift: „Wahrheit" vom 2. März 1900 wegen der Artikel: „Zweierlei Ministerreden" in den Stellen von „Die Erklärung" bis „gründliches Ende" und von „Fürwarr" bis „genannt wurde" nach §. 65 a und 300 St. G.; „An den Mauern des Klosters" nach §§. 302, 488, 491 und 493 St. G. und Art. V. des Gesetzes vom 17. December 1862, Nr. 8. R. G. Bl. ex 1863 verboten

---

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Brüx hat mit dem Erkenntnisse vom 6. März 1900, Pr. 35/2, die Weiterverbreitung der Nummer 9 der Zeitschrift: „Nordwestböhmische Volkszeitung" vom 2 März 1900 wegen der Artikel: „Zweierlei Ministerreden" in den Stellen von „Die Erklärung" bis „gründliches Ende" und von „Fürwahr" bis „genannt wurde" nach §§. 65 a und 300 St. G.; „An den Mauern des Klosters" nach §§. 302, 488 491 und 493 St. G und Art V. des Gesetzes vom 17. December 1862, Nr. 8 R. G. Bl. ex 1863, verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Brüx hat mit dem Erkenntnisse vom 6. März 1900, Pr. 36/2, die Weiterverbreitung der Nummer 74 der Zeitschrift: „Sonntags-Zeitung für das Erz- und Mittelgebirge" vom 4. März 1900 wegen des Artikels: „Variationen" in der Stelle von „Giovanelli, der fromme Mann" bis „Zügenglocken?" nach §. 491 und 493 St. G. und Artikel V. des Gesetzes vom 17. December 1862, Nr. 8 R G. Bl. ex 1863, verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Brünn hat mit dem Erkenntnisse vom 6. März 1900, Pr. I. 18/1, die Weiterverbreitung der Nr 52 der Zeitschrift: „Lidove noviny" vom 6. März 1900 wegen des Artikels: „V prospech uveznenych na Spilberku" in der Stelle von „moderni skutecne" bis „navzdy sprostime" nach §§ 65 a. und 302 St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Czernowitz hat mit dem Erkenntnisse vom 4. März 1900, Pr. I 1, die Weiterverbreitung der Nummer 37 der Zeitschrift: „Tribuna" vom 17 Februar/1. März 1900 nach §. 24 Pr. G. verboten.

Zl. 57

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Jungbunzlau hat mit dem Erkenntnisse vom 8. März 1900, Pr. 10/2, die Weiterverbreitung der Beilage zur Nummer 18 der Zeitschrift: „Mladoboleslavske Listy" vom 7. März 1900 wegen der Artikel: „Pokyn nasim zaloznikum" „Od Male Skaly" in der Stelle von „Radi vyhovime" bis „obcanstva" nach §§. 65 b. und 302 St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Königgrätz hat mit dem Erkenntnisse vom 8. März 1900, Pr. IV. 17/2, die Weiterverbreitung der Nummer 7 der Zeitschrift: „Obrona lidu" vom 4. März 1900 wegen des Leitartikels nach §§. 302 und 303 St G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Leitmeritz hat mit dem Erkenntnisse vom 8. März 1900, Pr. 48, die Weiterverbreitung der Nummer 18 der Zeitschrift: „Aussig-Karbitzer Volkszeitung" vom 3. März 1900 wegen des Artikels: Uebertrittsbewegung. Im Jubeljahre" nach §. 303 St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Pilsen hat mit dem Erkenntnisse vom 8. März 1900 Pr. 20, die Weiterverbreitung der Nummer 10 der Zeitschrift: „Posel od Cerchova" vom 3 März 1900 wegen des Artikels: „Prebytky„ sirotcich pokladen na okresni vychovatelny" in den Stellen von „Cela tato zalezitost" bis „hanebne okradati" und von „Slepa nase" bis „si netroufa" nach §. 65 a. St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Zara hat mit dem Erkenntnisse vom 5. März 1900, Pr. 7, die Weiterverbreitung der Nummer 9 der Zeitschrift: „Hrvatska Kruna" vom 3. März 1900 wegen des Artikels: „Makarska Primorije 19. Veljace" in der Stelle von „vsak se pita" bis „kakove se u Dalmaciji nepamti" nach §. 300 St. G. verboten.

Rozmaite obwieszczenia.

L. 27.029

OBWIESZCZENIE.

Ze względu na obecny stan zarazy pyskowej i racicowej w kraju i celem zapobieżenia dalszemu jej szerzeniu się, tudzież w celu rychłego jej stłumienia, c. k. Namiestnictwo na podstawie § 26 ogólnej ustawy o chorobach stadnych z roku 1880 dz. u. p. Nr. 35 i 36 znosząc równocześnie swe rozporządzenie z 5. marca 1900 l. 21.643 wciela do zapowietrzonej przestrzeni kraju następujące obszary:

1 z powiatu politycznego Limanowa gminy z przysiółkami i obszary dworskie: Poręba wielka i Niedźwiedź,

2. z powiatu politycznego Pilzno gminy z przysiółkami i obszary dworskie: Bączałka, Borowa, Czarna, Dobrków, Głobikówka, Gołęczyna, Gorzejowa, Jawornik, Kamienica dolna i górna, Machowa, Mokrzec, Połomeja, Siedliska, Smarzowa, Zawadka, Zdziary i Zwiernik.

3. z powiatu politycznego Rzeszów gminy z przysiółkami i obszary dworskie Bratkowice, Budy, Lipie Mrowsla i Swilcza.

Te obszary są zamknięte dla wprowadzania i wyprowadzania żywych zwierząt racicowych (bydła rogatego, owiec, kóz i świń) bez różnicy wieku.

W tym obszarze zamkniętym wzbronionem jest

1. Odbywanie targów oraz wystaw na zwierzęta racicowe (bydło rogate, owce, kozy i świnie),

2. Ładowanie i wyładowywanie tych zwierząt na wszystkich stacyach kolejowych, leżących w zamkniętych okręgach.

Przewóz zwierząt racicowych przez zamknięte obszary dozwolony jest wyłącznie koleją i to bez przeładowania. Obrót wewnętrzny w obszarze zamkniętym dozwolony jest o tyle, o ile właściwe starostwa z powodu wybuchu zarazy pyskowej i racicowej w pewnych miejscowościach nie wydały specyalnych zarządzeń ograniczających.

Starostwa w Limanowej, Pilznie i Rzeszowie upoważnione są udzielać w wypadkach uwzględnienia godnych pozwoleń na przywóz zwierząt racicowych, celem aprowizacyi większych miejsc konsumcyjnych rejonu zamkniętego na natychmiastową rzeź przy zachowaniu przepisów ogólnych o ruchu tych zwierząt i przy zarządzeniu właściwych środków ostrożności.

Przekroczenia niniejszego rozporządzenia, które wchodzi w wykonanie dnia następnego po ogłoszeniu w urzędowej „Gazecie lwowskiej", będą karane według §. 45 ust. z dnia 24. maja 1882 (dzien. ust. pań. Nr. 51).

Co się podaje do powszechnej wiadomości.

Z c. k. Namiestnictwa.

Lwów, dnia 16. marca 1900.

L. cz. Prez. 40 3 13 N/00 (2252 3—3)

C. k. wyższy Sąd krajowy we Lwowie ogłasza niniejszem, że pan Edward Sucharda c. k. notaryusz w Chodorowie wskutek przyzwolonego reskryptem c. k. Ministerstwa sprawiedliwości z dnia 1 grudnia 1899 l. 26.064 przeniesienia go na urząd c. k. notaryusza w Radymnie z dniem 17 marca 1900 z urzędowania w Chodorowie ustępuje a dnia 20 marca 1900 urzędowanie w Radymnie obejmuje.

Lwów, dnia 13. marca 1900.

L. cz. C. 36/001 i C. 37 00 1 (2149 3—3)

Przeciw p. Benjaminowi Borgen, dawniej zamieszkałemu w Sieniawie, którego obecnie miejsce pobytu jest nieznane, wniesionym został do c. k. sądu powiatowego w Sieniawie przez Mojżesza Krautstängla w Sieniawie pozew o 700 koron, tudzież przez Samuela Landesmanna w Sieniawie pozew o 300 koron z przyn.

Na podstawie tych pozwów wyznaczona została audyencya na dzień 11 kwietnia 1900 o godz. 9 przed południem.

Celem strzeżenia praw Benjamina Borgena, ustanawia się p. Josefa Folgera, kupca w Sieniawie kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwanego w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy Oddział I.

Sieniawa, dnia 28. lutego 1900.

L. cz. A. 263/98 4 (2222 2—3)

Iwana Jaremy z Hłudna z miejsca pobytu niewiadomego wzywa się, ażeby się do roku zgłosił do spadku po Pawle Jarema zmarłym 2. lipca 1898 z pozostawieniem kodycylu, bo inaczej sąd przeprowadzi postępowanie spadkowe z jego kuratorem Pawłem Czerkiesem z Hłudna.

C. k. Sąd powiatowy.

Dynów, 6. lipca 1899.

L. cz. L. hip. 232/00 (2171 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Kozowie zawiadamia Wolfa Fischlera z Kozowej z życia i miejsca pobytu nieznanego, że dla tegoż w sprawie tabularnej Maryi z Urbańskich Szeliskiej o wpis prawa własności do ciała hip. 868 gminy Kozowa Nuta Kurzrok kuratorem ustanowiony został.

Kozowa, 21. lutego 1900.

L. cz. C. II. 31/00 (1) (2217)

Przeciw Antoniemu Mycyk z Nowosiółek, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesionym został do c. k. sądu powiatowego w Baligrodzie przez Dawida Lipę Ber z Baligrodu pozew o 275 koron.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę na 3. kwietnia 1900 godz. 9 rano.

Celem strzeżenia praw Antoniego Mycyk ustanawia się pana Jędrzeja Tchoryk w Nowosiółkach kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie Antoniego Mycyk w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Baligród, dnia 25. lutego 1900.

L. cz. C. II. 40/00 (1) (2279)

Przeciw Józefowi Kowalczykowi, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesionym został do c. k. sądu powiatowego w Pilznie przez Jana Kowal pozew o 606 kor. 21 hal.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę do ustnej rozprawy na dzień 5. kwietnia 1900 o godz. 9 rano w biurze Nr. 11.

Celem strzeżenia praw Józefa Kowalczyka ustanawia się pana dr. Tadeusza Fiderkiewicza adw. w Pilznie kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie Józefa Kowalczyka w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy. Oddział II.

Pilzno, dnia 9. marca 1900.

L. cz. C. II. 116|00 1 (2220)

Przeciw Lei Dawidmann, której miejsce pobytu jest nieznane, wniesionym został do c. k. sądu powiatowego w Drohobyczu przez Dawida Tennenbauma z Borysławia pozew o 300 zł.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę do ustnej rozprawy na dzień 6. kwietnia 1900 godz. 9 przed południem w biurze Nr II.

Celem strzeżenia praw pozwanej ustanawia się pana adw. dr. Bernfelda w Drohobyczu kuratorem.

Tenże kurator będzie zastępywać pozwaną w rzeczonej sprawie na koszt powoda, dopóki pozwana w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Drohobycz, dnia 5. marca 1900.

L cz. C. II. 11/00 2 (2237)

Tobiaszowi Ullmannowi ostatnio w Chojniku zamieszkałemu, w sprawie toczącej się przed c. k. sądem powiatowym w Tuchowie przeciw Tobiaszowi Ullmannowi i spól. o 319 K. 52 hal., ma być doręczoną uchwała z dnia 27. stycznia 1900 l. cz. C. II. 11/00 (1), którą posłaniec sądowy zwrócił.

Ponieważ niewiadomo, gdzie Tobiasz Ullmann obecnie przebywa, ustanawia się, w celu strzeżenia jego praw, kuratora w osobie pana Abrahama Steinera ze Siedlisk.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwanego Tobiasza Ullmanna w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Tuchów, dnia 24. lutego 1900.

L cz. C. II. 50/00 (1) (2277)

Przeciw Ignacemu Türkowi, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesionym został do c. k. sądu powiatowego w Mościskach przez Nathana Klugmana, kupca w Przemyślu pozew o zapłatę 1000 kor. z pn.

Na podstawie pozwu wyznaczoną została audyencya do rozprawy ustnej na dzień 5 kwietnia 1900 godz. 10 przed poł. do tego sądu biuro Nr. 10.

Celem strzeżenia praw Ignacego Türka, ustanawia się pana dr. Ignacego Kornera adw. krajowego w Mościskach kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwanego w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Mościska, dnia 28. lutego 1900.

L. cz. C. XIII. 244,00 1 (2324)

Przeciw niewiadomemu z życia i miejsca pobytu Janowi Berben przedtem we Lwowie, wniósł Jan Maysenhälter przez adw. dr. Kamieńskiego we Lwowie skargę o uznanie, iż prawo żądania kwoty 280 zł. 45⅔ ct. aw. czyli 560 K. 9⅓ h. zpn. dla śp. Maryi Umańskiej później zam. Berben na realności lk. 73¾ we Lwowie wedle whl. 65/IV. karta C. poz. 6 do l. 54181/64 ciężącej, zgasło przez zadawnienie i ta wierzytelność z pomienionej realności ma być wykreśloną z prośbą o tabularne uwidocznienie niniejszego sporu

Ustna rozprawa odbędzie się 26. kwietnia 1900 godz. 9 przed południem w sali Nr. II. 1 piątro.

Ustanowiony dla strzeżenia praw pozwanego adw. dr. Leon Pawęcki we Lwowie będzie go zastępował, dopokąd się w sądzie nie zgłosi, lub pełnomocnika nie ustanowi.

C. k. Sąd powiatowy S. I., Oddział XIII.

Lwów, dnia 25. lutego 1900.

L. cz. T. 16|99 1 (2304 1—3)

Zofii Trost przepadła książeczka wkładkowa Stanisławowskiej kasy oszczędności l. 8410/17525 1 opiewająca na kwotę 16 zł. wa

Ktokolwiek książeczkę tę posiada zechce w przeciągu 1 roku 6 tygodni i 3 dni od ogłoszenia tego zgłosić się w tut. sądzie i ze sposobu nabycia jej wykazać, inaczej książeczkę za umorzoną się uzna.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.

Stanisławów, dnia 20. września 189 .

L. cz. Cw. 577/00 1 (2305)

Przeciw Izraelowi Arbeit, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesionym został do c. k. sądu obwodowego w Stanisławowie przez Wittel Arbeit pozew o 400 koron.

Na podstawie pozwu wydany został nakaz zapłaty z dnia 22. lutego 1900 do Cw. 577/00.

Celem strzeżenia praw Izraela Arbeit, ustanawia się pana adwokata dr. Kwiatkowskiego w Stanisławowie kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie Izraela Arbeit w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział II.

Stanisławów, dnia 23. lutego 1900.

L. cz. Cw. 420,00 1 (2307)

Przeciw Franciszkowi Żołędziowi z Krzyża którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesionym został do c. k. sądu podpisanego przez Karola Szułakiewicza pozew o 150 koron i 112 koron

Na podstawie pozwu wydano nakaz zapłaty.

Celem strzeżenia praw Franciszka Żołędzia, ustanawia się pana dr. Rosta w Tarnowie kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwanego w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział II.

Tarnów, dnia 11. marca 1900.

L. cz. Cw. 131/00 1 (2309)

Przeciw Annie Rosenbaum w Złoczowie, której miejsce pobytu jest nieznane, wniesionym został do c. k. sądu obwodowego jako handlowego w Złoczowie przez Wolfa Pulwera pozew o zapłatę sumy wekslowej 4100 koron.

Na podstawie pozwu wydano dnia 2 . lutego 19 0 nakaz zapłaty.

Celem strzeżenia praw Anny Rosenbaum, ustanawia się pana dr. Mittelmanna, adwokata w Złoczowie kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie Annę Rosenbaum w rzeczonej sprawie na jej koszt i niebezpieczeństwo. dopóki ona w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy

Oddział II.

Złoczów, dnia 25. lutego 1900.

L. cz. Cw. 164|00 1 (2308)

Przeciw Annie Rosenbaum ze Złoczowa, której miejsce pobytu jest nieznane, wniesionym został do c. k. sądu obwodowego w Złoczowie przez firmę N. Traum w Tarnowie pozew o zabezpieczenie sum wekslowych 150 zł., 150 zł i 150 zł. w. a. z pn.

Na podstawie pozwu wydano nakaz zabezpieczenia z dnia 9. marca 1900 Cw. 164|00 1.

Celem strzeżenia praw Anny Rosenbaum, ustanawia się pana dr. Mittelmana adwokata w Złoczowie kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie Annę Rosenbaum w rzeczonej sprawie na jej koszt i niebezpieczeństwo, dopóki ona w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy,

Oddział II.

Złoczów. dnia 9. marca 1900.

L. cz. E. 554|99 9 (2231)

W sprawie Małgorzaty Haba przeciw Helenie Rapackiej o 472 zł. w. a. z pn. zastanawia się pozwoloną w myśl uchwały c. k. sądu powiatowego w Nowym Targu z dnia 28. maja 1899 l. cz. E. 554/99 1 egzekucyę przez licytacyę realności lwh. 811 ks. gr gm. kat. Zakopane dłużniczki Heleny Zimaier zam. Rapackiej własnej wskutek wniosku ze strony wierzycielki popierającej Małgorzaty Haba względem wyżej rzeczonej realności.

Zarazem odwołuje się wyznaczony na dzień 14. grudnia 1899 termin licytacyjny.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Nowy Targ, dnia 12. grudnia 1899.

L. 15.631. (2294

OGŁOSZENIE.

C. k. Ministerstwo skarbu zarządziło reskryptem z dnia 5. lutego 1900 l. 70 4, aby kasy państwowe fungujące jako kasy wymiany t. j. w kraju naszym c. k. główna kasa krajowa we Lwowie i c. k. filialna kasa krajowa w Krakowie, przyjmowały na żądanie stron w ciągu jednego roku licząc od dnia ogłoszenia niniejszego reskryptu zdawkowe monety srebrne po 20, 10 i 5 ct. a. w. które na podstawie rozporządzeń z dnia 23. czerwca 1894 Dz. p. p. Nr. 125 i z dnia 18. grudnia 1895 Dz. p. p. Nr. 192 już zostały wycofane i z obiegu wyłączone w drodze wykupna za połowę ich nominalnej wartości.

C. k. krajowa Dyrekcya skarbu.

Lwów, dnia 1. marca 1900.

Korytowski.

ОПОВІЩЕНЄ.

Ц. к. Міністерство Скарбу наказало рескриптом з дня 5 лютого 1900 ч. 7084, щоби тоті урядові каси, котрі фунгують яко каси виміни, с є головна Каса краєва у Львові і ц. к. філіяльна Каса краєва в Кракові приймали через один рік числячи від оголошеня того рескрипту на жаданє сторін в дорозі викупна за половину номінальн і вартости здавкові монети срібні по 20, 10 і 5 кр. а в котрі на підставі р зпорядженя з дня 23 червня 1894 В. з д ч 1 2 вилучено вже з обігу.

Ц к краєва Дирекция скарбу.

Львів, дня 1 марта 1900

Коритовский.

KUNDMACHUNG.

Das k. k Finanz-Ministerium hat mit dem Erlasse vom 5. Februar 19 0 Z. 70 4 angeordnet, dass die als Verwechslungskassen fungirenden hierländigen k k. Cassen d i. die k. k Landes-Hauptcasse in Lemberg und die k. k Filial-Landes-Casse in Krakau über Verlangen von Parteien, die mit den Verordnungen vom 23. Juni 18 4 R.-G.-Bl. Nr. 1 5 und vom 1 . December 18 5 R.-G.-Bl. Nr. 182 einberufenen und bereits aus dem Verkehre gezogenen Silberscheidemünzen zu 20, 10 und 5 kr. während der Dauer eines Jahres vom Tage der Kundmachung dieser Verordnung an gerechnet, gegen gesetzliche Zahlungsmittel mit 50 % des Nominalwertes berechnet zur Einlösung annehmen.

K. k Finanz-Landes-Direction.

Lemberg, am 1. März 1900.

Korytowski.

Ч. Фірм. 124 стов. II 192 (2210)

Оголошенє.

Ц к. Суд краєвий яко торговельний оголошає, що фірма „Народна гостинниця стоваришенє зареєстроване з обмеженою порукою“ по польски „Narodna Hostynnycia stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczona poręką“ по німецки „Narodna Hostynnycia registrirte Genossenschaft mit beschränkter Haftung“ зістала вписана дня 16. січня 19 0 до торговельного реєстру стоваришень заробкових і господарских і упогляднено, що в містах, місточках, селах і місцях купелевих, відпу товчих і взагалі там, де того окаже ся потреба:

а) на власний рахунок набувати, або винаймати і в власнім заряді вести готелі, заїздні доми, курацийні доми, гостинниці і тим подібні заклади;

б) уряджувати і на власний рахунок вести: реставрациї, кавярні, пивярні, винячні шинки;

в) винаймати і виконувати право пропінациї;

г) винаймати право побору податку і оплат консумцийних враз з додатками від всяких напитків і споживчих артикулів.

Львів, дня 20. січня 1900.

L. cz. C. II. 82/00 (2) (2262 1—3)

Przeciw Franciszkowi Bironiowi, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesionym został do c. k. sądu powiatowego w Krakowie przez Maryę Pisz pozew o uznanie prawa zastawu dla sumy 2000 zł. pols. za zgasłe.

Na podstawie pozwu wyznaczono termin do ustnej rozprawy na dzień 30. marca 1900 o 10 rano sala 33.

Celem strzeżenia praw kuranda ustanawia się pana dr. Kwiecińskiego adw. w Krakowie kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie swego kuranda w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Kraków, dnia 12. marca 1900.

L cz. C. I. 26 00 (1) (2228)

Przeciw Fedkowi Jabłońskiemu, gospodarzowi w Stuposianach, niewiadomemu z miejsca pobytu wniósł do tut sądu Iwan Jabłoński włościanin ze Stuposian skargę o własność 1/3 części posiadłości lwh. 102 gm. kat. Stuposiany.

Na skargę tę wyznaczono audyencyę do rozprawy na dzień 11. kwietnia 1900 godzinę 10 rano w tut. sądzie.

Celem strzeżenia praw Fedka Jabłońskiego ustanawia się kuratorem Jurka Filipa wójta w Stuposianach, który go zastępywać będzie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy.

Lutowiska, dnia 1. marca 1900.

L. cz. Firm. 142 99 (2302)

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy, w Nowym Sączu ogłasza, że firma „Alojzy Muszyński handel towarów mieszanych i wina w Grybowie“, została wskutek zwinięcia przemysłu wykreśloną.

Nowy, Sącz, dnia 18. lutego 1900.

Licytacye.

L. cz. E. 3195 99 (4) (2340 1—3)

Zobowiązana nieobjęta masa spadkowa Izaaka Glanza w Kałuszu.

Dnia 10. kwietnia 1900 o godz. 11 rano, odbędzie się w biurze Nr. 7 sądu tutejszego, licytacya realności lwh. 1794 gminy Kałusz objętej.

Nieruchomość ta, wystawiona na licytacyę, jest oceniona z utrzymaniem służebności na 2201 kor. 60 h., zaś bez takowego na 2301 kor. 60 h.

Najniższa cena wynosi 1 00 kor. 80 h., względnie 1150 kor. 80 h, poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym, w biurze Nr. 5.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Kałusz, dnia 6. marca 1900.

L. cz. E. 721/99 (4) (2342)

Na żądanie Maryi Chalcarzowej w Dobry, odbędzie się dnia 6. kwietnia 1900 o godz. 11 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 8 w Mszanie dolnej, licytacya 4/36 części realności lwh. 10 ks. gr. gm. kat. Jurków objętej, dłużniczki Kunegundy Podgórniowej własnej.

Nisruchomość powyższa, wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 1670 kor.

Najniższa cena wynosi 1.114 koron, i poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 8.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Mszana dolna, 22. lutego 1900.

Doniesienia prywatne.

Jedwabne Bluzki zł. 2.40 i wyżej! — 4 metry — wysyłka **franco oclona**! — Próbki na żądanie do wyboru, tak z czarnych, białych jak i kolorowych jedwabi Henneberga na bluzki i suknie od **45** ct. do zł. **14** ct **65** za metr.

Prawdziwy tylko wtedy, jeżeli pochodzi wprost z moich fabryk!

G. Henneberg, fabryka jedwabiu **w Zurychu** (Zürich),

(c. k. nadworny dostawca,)

SRODKI DO WYWABIANIA PLAM. Odalina wywabia plamy z kurzu, potu, tłuszczu, piwa, mleka, pleśni itp, 35 ct. — **Benzolina** wywabia plamy tłuste, pokostowe i maziowe, 20 i 30 ct. — **Etilina** wywabia plamy z farb od podłogi, flakon 25 ct. — **Jawelina** wywabia plamy owocowe i z wina czerwonego, flakon 20 ct. — **Oksalina** wywabia plamy powstałe z rdzy, krwi i atramentu. **Brazylina**, materye czarne wypłowiałe i poplamione prane w Brazylinie odzyskują pierwotny kolor i połysk, pakiet 8 ct. — **Quilaju** do prania wełnianych i jedwabnych materyj, pakiecik 6 ct. — **Mydło żółciowe** do wywabiania plam zastarzałych sztuka 25 ct.

Jan Ihnatowicz

Sklepy własne we **Lwowie, Krakowie, Przemyślu, Czerniowcach**, oraz we wszystkich pierwszorzędnych aptekach, drogueryach, sklepach i zakładach fryzyerskich.

Drobne ogłoszenia

od wyrazu petitem $1^1/_2$ centa, tłustym petitem 2 centy.

Pomimo, że wełna i rozhar podrożały o 30 prc., sprzedaje **kołdry i materace** po dawnych niskich cenach tylko specyalna pracownia i magazyn pościeli JOZEFA SCHUSTERA, we Lwowie przy ul. Kopernika l 5. Cenniki gratis.

Zarządca ekonomiczny

lat 35, żonaty, ojciec 2 małoletnich dzieci, z 17-letnią praktyką w większych majątkach z b. dobremi świadectwami, obznajomiony jak najdokładniej w każdej gałęzi w zakres gospodarstwa wchodzącej, a zwłaszcza jako hodowca inwentarza żywego, poszukuje posady adr. post. rest. M. K. Skołoszów p. Radymno.

Wysiewki z najlepszych herbat $^1/_2$ kl. zł. 1.30 i 1.60 **poleca handel herbaty i kawy**

Edmunda Riedla we Lwowie.

WINO 1892 **WŁASNEGO CHOWU**

dostarcza od 56 litrów wzwyż, białe litr po 24 cent., czerwone po 26 cent. Próbki z tego 2 litry opłat. za wysłaniem 96 cent. **Benedykt Hertl,** właściciel dóbr, zamek **Golitsch** przy **Gonobitz,** Styryi.

Najtaniej inseraty i ogłoszenia

przyjmuje do wszystkich bez wyjątku dzienników miejscowych, zamiejscowych i zagranicznych

Ajencya dzienników

Lwów, Pasaż Hausmana l. 9.

Kosztorysy na żądanie gratis.

Congo nr. 1.

znakomita herbata

pół kilo zł. 1.90

poleca 109 lat istniejący

skład herbaty

Fryderyka Schubutha

Lwów, Rynek l. 45.

Opakowania nie zaliczam.

CHOROBY PIERSIOWE

SYROP z PODFOSFORANU WAPNA

pp. GRIMAULT et Cie. Aptekarzy

Syrop ten powszechnie zalecany przez lekarzy, nader skuteczne sprawia działanie w chorobach *płuc i oskrzeli piersiowych; leczy najuporczywsze katary, zagaja tuberkuły płucne u suchotników; powstrzymuje krztuszenie się i zanoszenie w nieustannym kaszlaniu*, tak rozpacznie nieznośnego dla chorych. Pod jego działaniem *pocenie się nocne ustaje, apetyt zwiększa się* i chory odzyskuje szybko zdrowie.

SKŁAD w Paryżu, 8, ulica Vivienne i w głównych aptekach.

We Lwowie w aptekach pp. Mikolascha, Wewiórskiego, Ruckera, Sklepińskiego, Ehrbara, Beisera.

Nakładem c. k. Namiestnictwa wydany

SZEMATYZM

Król. Galicyi i Lodomeryi

wraz

z W. Ks. Krakowskiem

na rok

1900

można nabyć w Ekspedycyi „Gazety Lwowskiej", Lwów, ul. Czarnieckiego l. 12, po cenie 5 koron, na prowincyę z przesyłką pocztową (polecone) 5 k. 70 h. dla c. k. Urzędów 5 k. 20 h. — Szematyzm za zaliczką nie wysyła się.

Maszyny do szycia poprawne Singera z pierwszorzędnych fabryk, najdokładniej uregulowane. Nożne od 27 do 65 zł. Ręczne od 25 do 48 zł. Gotówką 10 prc. taniej. Nauki szycia udziela bezpłatnie. Warstat mechaniczny. Naprawa maszyn jak najstaranniejsza po cenach umiarkowanych. u **S. Wagnera,** ul. Wałowa 31 (róg Podwala).

poleca

przeprowadzenia

w wozach patentowanych

koleją i w miejscu

ręcząc za staranną, szybką i rzetelną usługę.

ODEZWA.

PP. Dyonizego Kruszelnickiego b. c. k. strażnika skarbowego w Szczucinie, Franciszka Banasia b. c. k. nadstr. skarb. w Skale n. Zbr., Juliana Filipowskiego, b. c. k. str. skarb. w Wieliczce i Jana Wilczyńskiego, b. c. k. nadstrażnika skarbowego w Brzyskiej woli op. Kuryłówka wzywamy, by do 8 dni tem pewniej nam swe adresy podali, ileże w razie przeciwnym skutki stąd wyniknąć mogące sami sobie przypisać będą musieli.

Zarząd wiedeńskiego magazynu „AU LOUVRE"

we Lwowie,

ulica Sykstuska l. 6.

Mężczyźni

Sławny wynalazek, jedyna patentowana przez ustawę ochrona przeciw słabości męskiej Prospekt przysyła za nadesłaniem 30 ct. w markach, AUGENFELD, inżynier pryw. Wiedeń IX, Turken-Strasse 4. 138

Biblioteki Macierzy Polskiej

opuścił prasę tom piąty i zawiera

Oko Proroka

czyli

Hanusz Bystry i jego przygody,

powieść z dawnych czasów,

napisał

Władysław Lubicz,

456 stron. 8o.

Cena 1 korona.

z przesyłką pocztową 1 Korona 30 gr.

Cały rocznik „BIBLIOTEKI MACIERZY" obejmujący, oprócz powyższej powieści, jeszcze 4 dziełka: dr K. Wojciechowskiego **Jan Kochanowski z Czarnolasu,** Br. Bielowskiego i Walerego Łozińskiego **Gawędy i powieści;** J. Brykczyńskiego **O lesie i drzewach przypolnych;** K. Szulca **O pogodzie,** kosztuje w prenumeracie:

tylko 2 korony.

Prenumerować można w **Ajencyi Dzienników, Pasaż Hausmana l. 9.**

Osobno

Encyklopedya (znakomicie opracowana)

Zbiór wiadomości ze wszystkich gałęzi wiedzy.

Dwa tomy olbrzymie w broszurze tylko **1 zł. 50 ct.,** w ładnej oprawie **2 zł.** Na przesyłkę pocztową uprasza się dodać 40 ct.

W roku 1900

każdy Prenumerator

TYGODNIKA ILLUSTROWANEGO

otrzymuje bez żadnej dopłaty

12 tomów dzieł SIENKIEWICZA

(jeden tom co miesiąc).

Dzieła Sienkiewicza wychodzą w nowem wydaniu, **wyłącznie dla prenumeratorów „Tygodnika Illustrowanego"** i obejmą wszystkie powieści, nowele listy z podróży, jednem słowem cały dorobek literacki tego znakomitego pisarza. Każdy tom tej biblioteki Sienkiewiczowskiej zawiera co najmniej 10 arkuszy druku pięknego, wyraźnego na bardzo dobrym papierze. — Nadto w Tygodniku ciąg dalszy wielkiej powieści historycznej **Sienkiewicza „KRYŻACY".**

Dalej powieści i nowele na rok 1900:

B. Prusa, E. Orzeszkowej, A. Krechowieckiego, A. Gruszeckiego, W. Reymonta, Jordana.

Szkice i studya historyczne: A. Rembowskiego, M. Dubieckiego, A. Kraushara.

W dziale artystycznym: rocznie przeszło 1200 illustracyj; znacznie powiększona ilość reprodukcyj kolorowanych, wśród których dany 12 obrazów kolorowych Br. Gembarzewskiego p. t. „Rok żołnierza" W dodatku powieściowym, powieści głośnych pisarzy zagranicznych.

Prenumeratę ze Lwowa i całej Galicyi z Bukowiną przyjmują:

Główna Ekspedycya „Tygodnika Illustrowanego" Lwów Pasaż Hausmana 9

oraz wszystkie Księgarnie i Kantory pism.

Warunki prenumeraty „Tygodnika Illustrowanego" razem z dodatkiem powieściowym w arkuszach i 12 tomami dzieł Henryka Sienkiewicza.

we Lwowie:		w Galicyi i Bukowinie wraz z przesyłką pocztową	
Kwartalnie	zł. **3.60**	Kwartalnie	zł. **3.75**
Półrocznie	zł. **7.20**	Półrocznie	zł. **7.50**
Rocznie	zł. **14.40**	Rocznie	zł. **15.—**

Pragnący otrzymać dzieła Sienkiewicza w bardzo pięknej oprawie (z portretem Sienkiewicza na okładce) dopłacają za tom tylko 20 ct., t. j. kwartalnie za 3 tomy 60 ct., półrocznie za 6 tomów 1 zł. 20 ct., rocznie za 12 tomów 2 zł. 40 ct., którą to należytość prosimy nadsyłać wraz z prenumeratą. — Pierwszych 12 tomów Sienkiewicza z roku ubiegłego mogą nabywać nowi prenumeratorowie za opłatą zł. 6·50, w oprawie złr. 8·90 za 12 tomów. Ozdobne okładki do oprawiania półrocznych kompletów „Tygodnika" złr. 1·90; z przesyłką zł. 2·10.

Nowi prenumeratorowie otrzymać mogą początek powieści Sienkiewicza „KRZYŻACY" do Nowego Roku 1900 za dopłatą 1 zł. 50 ct.

Numera okazowe i prospekta wysyła gratis: Główna Ekspedycya „Tygodnika" we Lwowie, Pasaż Haumana l. 9.

Ogłoszenie.

Kasa oszczędności miasta Jarosławia podaje do wiadomości, iż w roku 1899 wynosił:

obrót kasowy	3,820.166·50	koron
czysty zysk	12.276·68	„
stan wkładek z końcem 1899 r.	986.742·77	„
zaś fundusz rezerwowy z k. 1899 r.	19.498·19	„

Jarosław dnia 16 marca 1900.

Dyrekcya Kasy oszczędności m. Jarosławia.

Ogłoszenie.

Dnia 3. kwietnia 1900 o godz. 6 wieczorem

odbędzie się

w gmachu Banku hipotecznego we Lwowie

Pierwsze Zwyczajne Walne Zgromadzenie

„Fabryki kamienia sztucznego i dachówek"

Stowarzyszenia zarejestrowanego z ograniczoną poręką

we Lwowie.

Porządek dzienny:

1) Sprawozdanie Dyrekcyi z czynności i rachunków za czas od 1. czerwca do 31. grudnia 1899 r.
2) Sprawozdanie Komisyi rewizyjnej i udzielenie Dyrekcyi absolutoryum.
3) Uchwała dotycząca użycia czystego dochodu.
4) Wybór Komisyi rewizyjnej na rok 1900.

Dr. Alojzy Rybicki. **Karol Lewicki.**

(Przedruk nie będzie płacony.)

Z drukarni Wł. Łozińskiego ul. Czarnieckiego l. 12, dom Schellenbergowej, Telefon nr. 257. (Zarządca Wł. J. Weber). Papier fabryki papieru J. Fiałkowskich.